

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

14. Biuletyn.

Objawy zapalenia w lewym płucu niemniej opłucnej u Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Cesarzowej-Wdowy Arcyksiężnej Stefanii ustępują w dalszym ciągu powoli.

Stan ogólny jest dobry.

Wiedeń, 10 marca 1898 przed południem.

Profesor dr. Neusser w. r.

Profesor dr. Widerhofer w. r.

Lekarz przyboczny dr. Auchenthaler w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 9 marca b. r. nadać najmłodszej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu dr. Robertowi Meyerowi krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 marca.

Na Węgrzech są w toku wielkie przygotowania do uroczystego obchodu w dniu 11 kwietnia b. r. półwiekowej rocznicy nadania krajom korony św. Szczepana przez Cesarza Ferdynanda ustaw zasadniczych, które stanowią podstawę obowiązującej tam obecnie konstytucyi. Celem zaś uwiecznienia tak wielkiej doniosłości aktu, odtąd na mocy osobnej ustawy przyjętej już przez parlament, ów dzień ma być obchodzony jako

święto narodowe. W szeregu uroczystości projektowanych na 11 kwietnia b. r. pierwsze miejsce zajmuje złożenie hołdu Najj. Panu i doręczenie gremialnie przez obie Izby sejmowe adresu homagi. Projekt adresu tak jak go przyjęło stronnictwo liberalne, powiada na wstępie, że w chwili, gdy Węgrzy obchodzą święto swojego odrodzenia, Sejm zwraca z pietyzmem i wdzięcznością swój wzrok ku tej epoce, która przez wytworzenie instytucyi zabezpieczającej wielkie polityczne prawa narodu i rozszerzającej obywatelskie swobody zamknęła okres przestarzałych instytucyj i pozwoliła dokonać dzieła zjednoczenia sił narodowych, na podstawie którego nowo narodzone samoistne państwo węgierskie spełniać może swoje obowiązki. To przekształcenie nie było ani nagłe, ani gwałtowne, a usankcjonowała ją ustawa z r. 1848. I stało się — powiada dalej projekt adresu — że bez względu na klasy społeczne, na rasy i wyznania weszła w życie władza państwowa opierająca się na reprezentacyi ludowej a zarazem powołane zostało do jej wykonywania odpowiedzialne ministerstwo, i że wszystkie siły narodowe podporządkowały się tej idei państwowej, której najpewniejszą ostoją jest i będzie po wsze czasy potęga korony św. Szczepana. I tak się stało, że przez unię z Siedmiogrodem i *partibus adnexis* przywrócić została terytoryalna niezaruszalność i że na podstawie zasady zrównania wszystkich w obec prawa, wspólnego opodatkowania, zniesienia istniejących dotąd przywilejów i rozszerzenia praw politycznych na wszystkie klasy, narodowości i wyznania, naród stał się wielkim, albowiem powiększyła się liczba jego synów interesowanych jednako w utrzymaniu konstytucyjnych zdobyczy. Adres wspomniawszy następnie o zwolnieniu prasy z krepujących ją więzów, aby mogła wypowiadać swobodnie swoje myśli i przekonania i o przywróceniu do dawnych praw barw narodowych zaznacza, że sejm ma to głębokie przekonanie, iż znajdującą w tych instytucyach wyraz siła narodowa jest właśnie ta, która nie tylko może pokonywać zwycięsko wszel-

kie przesilenia, lecz stanowi niedająca się niczem zastąpić rekojmię szczęśliwego istnienia narodu i chwały Domu panującego. Naród węgierski dzięki Opatrzności i ojowskiej mądrości Jego Ces. i Król. Mości nie ma powodu obawiać się przesilen, któreby mogły zagrażać jego bytowi a tak tedy może pomnażać obok materialnych także swoje duchowe skarby.

Jednym z tych skarbow jest patriotyzm, który znajduje wyraz w ustawie postanawiającej, iż rocznica nadania konstytucyi z roku 1848 ma być obchodzoną jako święto narodowe. Jako drugi zaś skarb należy uważać węzeł łączący naród z Królem, dzięki czemu zapewniony jest tryumf nad wszystkimi niebezpieczeństwami i nad wszelkim nieprzyjacielem. Naród święcąc pamięć wielkopomnego dzieła i jego Twórcy ujawnia swoją historyczną wierność, przywiązanie, niemniej uczucia wdzięczności dla Jego Ces. i Król. Mości, który stanowiący na gruncie kontynuowania prawa wskazał drogę, jaką naród chce kroczyć bezustannie i na której nie pragnie mieć innego drogowskazu jak niezłomne przywiązanie do swojej konstytucyi, zaufanie i wierność do Osoby i do Tronu Jego ces. i król. Mości i Domu panującego. W końcu projekt adresu wypowiedział uczucia niezłomnego przywiązania i wierności oraz życzenia dla Najj. Pana i całego Domu panującego.

Powyższy projekt adresu był przedmiotem obrad na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych. Przewódca stronnictwa narodowego hr. Apponyi, oświadczył się za obchodem święta narodowego w dniu 11go kwietnia i wręceniem w tym dniu adresu Królowi, a nie za 15 marca, jak tego domaga się skrajna opozycja, natomiast pragnie pewnych zmian w adresie i stawia wniosek, aby wybrać dla nowej jego redakcyi osobną komisję złożoną z 15 członków. Poseł Karol Eoetvoes poparł ten wniosek, dodając życzenie, aby do komisyi tej weszli także członkowie Izby magnatów.

Prezes gabinetu br. Banffy bronił daty 11 kwietnia, w którym to dniu sankcyj

otrzymały prawa z roku 1848. Prezydent ministrów nie chce się wdawać w ocenę właściwego znaczenia daty 15 marca, aby nie wywoływać drażliwej dyskusyi, i zaznacza, że uroczystość ta musi mieć taki charakter, aby każdy mógł wziąć w niej udział. Co się tyczy samego projektu adresu to chociaż minister nie może dopatrzeć się w nim zarzuconych usterek, nie sprzeciwia się zmianie jego formy, nie zgadza się wszakże na odsyłanie go do osobnej komisyi. — Po przemówieniu kilku jeszcze członków Izby, dalszą dyskusję odroczone do dnia dzisiejszego.

SPRAWY MONARCHII

(C. k. Rada archiwalna. — Posiedzenie komitetu wykonawczego prawicy. — Z sytuacji).

C. k. Rada archiwalna w Wiedniu, odbyła ostatnie dwa posiedzenia w d. 8 lipca 1897 i w d. 16 lutego b. r. Na obu posiedzeniach, przewodniczył wiceprezydent br. Helfert. Na pierwszym z tych posiedzeń uchwalono zwrócić się do Ministerstwa spraw wewnętrznych o polecenie Rządowi krajowemu w Salzburgu, aby poczynił odpowiednie kroki w sprawie należytego pomieszczenia tamtejszego archiwum rządowego; następnie uchwalono prosić Prezydenta Ministrów o powołanie dwóch członków z łona c. k. Rady archiwalnej do komisyi, która zajmuje się przeprowadzeniem wydzielenia z archiwum nadwornego w Wiedniu aktów, mających być odstąpionymi Węgom. Dalej referent, prof. Uniwersytetu dr. Redlich przedstawił wnioski, zmierzające do tego, aby akta sądowe we wszystkich krajach koronnych oddane zostały zorganizowanemu archiwom, w szczególności archiwom państwowym; wnioski te uchwalono i zarazem postanowiono wystosować do Ministerstwa sprawiedliwości prośbę, ażeby poczyni-

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

II.

(Ciąg dalszy).

Bujne, rudawego połysku włosy, utrefione starannie, poruszały się lekko, pieszczone ciepłym wietrzykiem, który nadpływał z południa. Twarzy ściągłej, o rysach regularnych, wyrzeźbionych dostatkami kilku pokoleń, nadawał wosk frankoński, podkreślony do góry, wyraz zuchowaty. Ale z dużych, niebieskich oczu, wpatrzonych z zachwytem w przepiękny krajobraz, wycierała dusza, skłonna do marzeń.

— Może kazać ci podać lutnię, Bertoldzie — odezwał się obok niego głos szorstki.

Z zydła, na którym siedział, podniósł się mąż, podobny wzrostem i jasnymi włosami do Ottona z Nordheimu. Miał on na sobie takie same bogate i wykwintne suknie, jak Bertold, i liczył te same lata.

Zagadnięty odwrócił wolno głowę do towarzysza. Łagodny uśmiech okwiecał jego usta, gdy odrzekł:

— Miałbym istotnie ochotę uderzyć w złote struny lutni i spiewać całą pierśią. Widok tych modrych wód, których cichy

szum usypiał mnie do snu na łonie matki, działa na mnie zawsze, jak psalmy, nuczone przez kanoników w kaplicy królewskiej.

Jego głos dzwiczny, miękki, szedł z serca do serca.

— Ja zaś, gdy patrzę na takie duże jezioro, jak wasze — mówił jego towarzysz — myślę sobie, ileż też garnicy ryb możnaby z niego rocznie wyłowić, a gdy słyszę pianie golonych łbów*, obliczam, ile wojska dałoby się uzbroidź za ich dobra i dziesięciny. Jeśli tak dalej pójdzie, rozdrapią te darmozjady wszystkie lenna koronne.

— Oni pracują pożytecznie od nas, Ulryku — wtrącił Bertold z wyrzutem w głosie — bo modlą się za nasze grzechy i pośredniczą między nami a Sędzią Odwiecznym. Bez nich nie znalibyśmy tajemnie świętej wiary i nie przestapilibyśmy nigdy progów Królestwa Niebieskiego.

Po ustach Ulryka przemknął uśmiech szyderski. Machnąwszy ręką niedbale, odparł:

— Obyłoby się bez tego pośrednictwa. — Nie bluźnij! — zawołał Bertold. — Niepodaremnie przewalił cię Sasi Godeshass**).

Ulryk z Godesheimu, hrabia-palatyn świętego państwa rzymskiego i członek przybocznej rady króla Henryka, ściągnął gęste brwi i podkręcił wargi.

*) Rycerze nazywali duchownych pogardliwie „golonymi łbami“ z powodu krótko uciętych włosów i tonsury. Włosy długie były oznaką i chlubą ludzi wolnych.

**) Ulryk von Godesheim, pisany także w niektórych kronikach Ulryk albo Udalrych von Cosheim; Sasi przerwali go Godeshass (Gottes Hass — Nienawisć Boga).

— Za niewczesny dowcip odplaciłem tym świniom saskim nad Unstrutą piśmie tak trwałem, iż nie wymażą go długi z łbów upartych. Tobie zaś dziwię się, że stajesz zawsze po stronie mnichów. Bo żeby cię za to przynajmniej kochali. Ale oni wykluczyli cię tak samo, jak mnie, ze społeczności Kościoła. Wszakże nie zdjął Hildebrand z twojej głowy kłatwy, którą nas papież Aleksander chciał zdruzgotać. Zdruzgotać?! Cóż nam zrobił? Jak zasiadaliśmy w radzie państwa, tak jesteśmy w niej dotąd. Nie z naszym Henrykiem wojować biskupowi rzymskiemu. Da on sobie z nim radę. Gdy ugniemy na jesień karków saskich wielmożów, zabierzemy się do Hildebranda. Już czas poskromić tego pyszałka. Na jego kłatwy mamy doskonały środek.

Ulryk z Godesheimu dotknął ręką złotą głowicę miecza.

— Ten milczący przyjaciel zamyka najzuchwalszą gębę — dodał.

Z jego olbrzymiej, zwięzłej w sobie postaci bila brutalna siła cielesna. Mimo wykwintnego stroju robił on wrażenie barbarzyńcy, przebranego wypadkiem w suknie cywilizowanego narodu. W grubym karku i w małych, szarych oczach, osadzonych głęboko pod niskim czołem, miał upór i zaciętość tura. Chociaż nazywał Sasów „świniami“, jak Frankowie, należał właściwie do ich plemienia, zamek jego bowiem rodzinny wyrósł z „czerwonej ziemi“ Westfalii.

Okręt zbliżał się teraz do podłużnej wyspy, pokrytej ogrodami owocowymi i winnicami. Z zielonego, gęstego klombu drzew wychylała się czworoboczna wieża, świecąca zdaleka złotym krzyżem. Przez gałęzie przebiegały szare mury licznych budynków, rozrzuconych dokoła świątyni.

— Podobno hoduje opat z Reichenau wyborne wino — odezwał się Ulryk. — Warto by kiedy najechać wielebny Ekkerharda i przetrząsnąć jego piwnicę. Należałoby mu się to za jego przyjaźń do Hildebranda.

Z trzecim nadbrzeżnych wysunęła się głowa ogolona, a za nią wysoka postać, przyodziana w czarny habit benedyktyna. Zakonnik trzymał w ręku łuk napięty.

Ulryk, spostrzegłszy mnicha, pogroził mu pięścią i zawołał po łacinie:

— *Ne clericus venationi incumbat!* Czyście już w Reichenau zapomnieli o postanowieniach synodów augsburskich? Polować zachciewa się oblubińcowi Królestwa Niebieskiego.

— A tobie co do tego, zbójcu! — odkrzyknął mnich.

Ulryk rozśmiał się wesoło.

— Gadasz po ludzku, ojcze świątobliwy — odpowiedział. — Lubię takich zuchów. Jak mi przyjdzie kiedy ochota podpalić waszą norę i napić się bez pozwolenia opata wina z waszej piwnicy, dopuszczę cię do kompanii. Zanim to jednak nastąpi, pozdrów wielebny Ekkerharda od Ulryka z Godesheimu i Bertolda z Meersburga, i powiedz mu, żeby nie jeździł tak często na drugą stronę Alp, bo wszczekwidzące oko naszego pana, Henryka, idzie już śladami jego zdrady.

Nazwiska doradców króla podziały na zakonnika doraźniej od strzały, wypuszczonej w jego stronę.

Przykucał natychmiast w trzcinie i pomykał chyłkiem ku zabudowaniom klasztoru.

— A widzisz, jaki to z ciebie zuch — wołał za nim Ulryk, śmiejąc się rubasznie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ło zarządzenia o należyte pomieszczenie aktów, które jeszcze nie zostały oddane archiwum zorganizowanemu i ażeby o potrzebne na ten cel fundusze się postarano. W końcu przedłożył prof. Uniwersytetu dr. Jireček referat o przyszłym pomieszczeniu archiwaliów byłej Rzeczypospolitej krakowskiej i zalecił utworzenie w tym celu archiwum państwowego. Wniosek ten przyjęto.

Na posiedzeniu w dniu 16 lutego b. r. po gorących słowach wspomnienia poświęconych przez br. Helferta zmarłemu prezesowi c. k. Rady archiwalnej dr. Arnetowi, referent archiwum podał do wiadomości Rady rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28 października 1897 w sprawie dodatkowego badania wyskartowanych aktów sądowych przez archiwa. Rozporządzenie to postanawia, że w krajach, w których znajduje się archiwum Namiestnictwa lub Rządu krajowego, sądy mają je zawiadomić o każdym t. zw. skartowaniu czyli wydzielaniu aktów z tą uwagą, iż wyskartowane akta mogą archiwa zbadać w ciągu oznaczonego czasu, z reguły nie krótszego nad 6 tygodni a nie dłuższego nad 3 miesiące. — W krajach, w których dotychczas przy krajowej władzy politycznej nie ma takiego archiwum, prezydium wyższego sądu kraj. zasięgnąwszy aprobaty Ministerstwa sprawiedliwości może podwładnym sobie sądom wskazać inne archiwum, w danym kraju się znajdujące, do którego aż do czasu utworzenia archiwum Namiestniczego lub archiwum Rządu krajowego, mają sądy wystosowywać podobne zawiadomienie. Archiwum tym z pośrednictwem już aktów, że akta które one uważają za odpowiednie do przechowania, mają być niezwłocznie za poświadczeniem oddane, lub też na żądanie archiwum ma być im wyznaczony termin do odebrania aktów. Postanowienia te stosują się także do aktów, wyskartowanych przed wydaniem rozporządzenia, ale dotychczas nie sprzedanych lub nie zniszczonych. — Treść tego rozporządzenia przyjęto z zadowoleniem do wiadomości.

Członek Rady prof. Redlich w swoim i prof. Müllbachera imieniu zastrzegł się przeciw weileniu ksiąg gruntowych w Czechach do archiwum Namiestnictwa w Pradze, oraz przeciw sposobowi skartowania aktów w głównej kasie krajowej w Pradze. Co do pierwszego punktu, większością głosów uchwalono ponownie zaproponować oddanie ksiąg gruntowych w Czechach archiwum Namiestnictwa w Pradze; co do drugiego punktu uchwalono jednogłośnie podać sprawę do wiadomości Ministerstwa skarbu. Prof. dr. Jireček przedłożył następnie referat w sprawie opinii, której zażądało Ministerstwo sprawiedliwości co do oddania starych dokumentów sądowych gminom miejskim. Uchwalono jednogłośnie wniosek referenta, według którego oddanie zarządom gminnym dawnych, tylko dla historii lokalnej ważnych a dla wymiaru sprawiedliwości już niepotrzebnych ksiąg i dokumentów, dotychczas w przechowaniu u władz sądowych się znajdujących, wówczas jeno ma być zaleconem, gdy gminy owe posiadają muzeum lub zorganizowane archiwum miejskie, które pomieszczone jest w odpowiednim lokalu, w którym pro-

wadzi się w sposób należyty inwentarz przedmiotów archiwalnych i które stoi i stać będzie w przyszłości pod zarządem odpowiedzialnej za to osoby, — w każdym jednak razie z zastrzeżeniem prawa własności, prawa używania i prawa żądania zwrotu tych aktów ze strony Państwa. Tam wszędzie zaś, gdzie takich archiwów nie ma, nieużywane już przez władze sądowe dawne księgi i dokumenty, gdy okazuje się rzeczą potrzebną ich wydzielenie, mają być złożone w najbliższym c. k. archiwum u najwyższej kraj. władzy politycznej, w Czechach zaś w archiwum Namiestnictwa, w krajach zaś, gdzie takich archiwów jeszcze nie ma, w archiwum krajowem danego sejmiku krajowego, również z zastrzeżeniem prawa Państwa do własności, używania i zwrotu tych aktów. Akta złożenia takich dawnych ksiąg lub dokumentów u gmin miejskich wraz z kopią inwentarza, mają być przechowywane w c. k. archiwum Namiestnictwa lub w archiwum krajowem danego kraju i trzymane w ewidencji. Należy wreszcie zasięgnąć zawsze opinii odpowiedniego konserwatora III. sekcji a następnie zdania zarządu najbliższego archiwum Namiestnictwa, względnie archiwum krajowego lub mieszkającego w danym kraju członka-korespondenta c. k. Rady archiwalnej. Na tem posiedzenie zakończono.

O wczorajszym posiedzeniu komitetu wykonawczego prawicy wydano następujący krótki komunikat: „Komitet wykonawczy prawicy roztrząsał dzisiaj kwestję wyboru prezydium Izby i uznał w zasadzie za właściwe przyznać dotychczasowej opozycji jedno miejsce w prezydium“.

Korespondent *Časnu* dowiaduje się, że członkowie komitetu zobowiązali się słowem honoru zachować w tajemnicy szczegóły narady. Wiadomo tylko, że prezes komitetu p. Jaworski podjął się ponownie konferowania z hr. Thunem i złożenia komitetowi sprawozdania. Niektóre dzienniki dowiadują się — jak to doniosła wczorajsza depesza — że komitet wykonawczy jednogłośnie ofiarował prezydenturę posłowi Fuchsowi, który też kandydaturę tę przyjął. *N. fr. Presse* donosi, że na wczorajszym poufnym posiedzeniu komitetu prawicy zdał poseł Jaworski sprawę z rokowań swych we czwartek z hr. Thunem. Na oświadczenie posła Jaworskiego, że prawią, trwając przy zasadach wyrażonych w adresie, gotową jest popierać Rząd w załatwieniu ważnych zadań państwowych, jako ugody i budżetu, odpowiedział hr. Thun, że z podziękowaniem przyjmuje to oświadczenie do wiadomości i liczy na poparcie większości przy wypełnianiu bezwarunkowo koniecznych zadań. Wiadomości te *N. fr. Presse* przyjął jednak należy z wielką rezerwą, ze względu na ścisłą poufność obrad komitetu wykonawczego prawicy.

N. fr. Presse dowiaduje się, że niektórzy członkowie klubu szlachty wiernokonstytucyjnej wystąpią z publiczną deklaracją tej treści, iż wstąpienie dr. Baernreithera do gabinetu uważają za niewłaściwe.

Katolickie stronnictwo ludowe domaga się, według dzienników, utrzymania dr. Kramarza na dotychczasowym stanowisku pierwszego wiceprezydenta. Gdyby dr. Kramarz, wobec gróźb opozycji, tego stanowiska nie przyjął, jest mowa o oddaniu jednego miej-

sea w prezydium klubowi słowiańsko-chrześcijańskiemu, a mianowicie dr. Feryanczewowi.

Z grona wiernokonstytucyjnej szlachty wymieniają jako ewentualnego wiceprezydenta hr. Ludwistorffa, albo hr. Stürgkha. Przeciw hr. Attemsowi występują Słoweńcy, z którymi hr. Attems jako marszałek krajowy w Styryi, w ciągłych pozostaje targach.

Dzisiaj odbędzie się w Pradze posiedzenie komitetu wykonawczego stronnictwa wiernokonstytucyjnej większej własności dla Czech. Przedmiotem obrad będzie wstąpienie dr. Baernreithera w skład gabinetu, oraz sprawa stanowiska, jakie stronnictwo to ma zająć wobec gabinetu hr. Thuna.

Prezydium stronnictwa wiernokonstytucyjnej wielkiej własności zaprosiło wszystkich mężów zaufania i członków Izby panów, należących do stronnictwa, na konferencję na dzień 20 b. m. Na konferencji tej mniejszość zamierza rzekomo wnieść protest przeciw wstąpieniu dr. Baernreithera do gabinetu.

Reichswehr donosi z Linczu, że kandydatami na stanowisko marszałka krajowego w Austrii górnej opróżnione przez zamianowanie hr. Kasta Ministrem rolnictwa, są: poseł dr. Ebenhoch i opat z Wilhering ks. Grosböck.

Polacy i centrum katolickie.

Z powodu rozpraw w sejmie pruskim o nowych 100 milionach na kolonizację, dzienniki katolickie pomieszczają artykuł jednobrzmiący, który wygląda na rodzaj komunikatu stronnictwa, określający jego stosunek do polityki rządu pruskiego w obec Polaków.

Czytamy tutaj:

Minister Miquel powiedział w Izbie deputowanych kilka komplementów stronnictwu centrum, aby je pozyskać dla antypolskiej polityki rządu. Chwalił jego patriotyzm, stwierdził w sprawie projektu wojakowskiego i wyraził nadzieję, że w przyszłości przestanie nieufać polityce polskiej rządu, która przecież prowadzona jest w interesie narodowym. Przyznał przy tem, że pojmuje w tym względzie wątpliwości członków centrum, jako katolików. Jeżeli się jednak zupełnie obiektywnie ocenia stanowisko centrum, musi się przyznać, że ono inaczej postępować wcale nie może.

Nie ganimy tego, że Niemcy bronią się przeciwko szerzeniu polonizmu, nie ganimy, że odwierają wybryki i wykroczenia ze strony polskiej, lecz ganimy środki, za pomocą których występuje rząd przeciw Polakom. Polityka rządu w obec Polaków jest niesprawiedliwą i przeciwną celowi. Dlatego nie bierzemy w nich udziału. Kolonizacja chee Polaków wykupi i zastąpi Niemcami. Na fundusz 100-milionowy muszą także składać się Polacy, ale wyklucza ich się do nabycia kolonij, utworzonych za te pieniądze. Jest to jaskrawym naruszeniem konstytucji, wedle której wszyscy pruscy poddani mają równe prawa. Gdybyśmy się chcieli

zgodzić na to, natenczas nie mielibysmy 10 milionowy, któryby może przeznaczono wykupowanie katolickich właścicieli, by ich miejsce osiedlać protestantów.

Prowadzi się dalej politykę, wypierając, ile możności język polski ze szkoły. Cóż wiek ma prawo naturalne do swego języka ojczystego, a prawo to gwałci się, jeśli odbiera mu się przymusowo język ojczysty zabrania wychowania i wykształcenia w tym języku. Równocześnie dopuszcza się grzechy w obec dusz dzieci, czyniąc z nich karłów duchowych i dając im niedostateczne wychowanie religijne. Bezstronni pedagodzy mają w tym względzie jedno tylko zdanie.

Tego rodzaju polityka polska jest też bezcelową. Tych kilka tysięcy Niemców, którzy się osiedlili, jest kroplą w polskim morzu. Polacy zostaną ekonomicznie wzmocnieni z funduszu 100 milionowego i mogą tem skutecznie podjąć walkę z niemieckością.

Nadto, niesprawiedliwa ustawa popycha Polaków do użycia wszystkich sił odporu. Tak samo ma się rzecz z uciskaniem języka polskiego. Temi zarządzeniami zagrzewa się tylko świadomość ludności i jej opór.

Doznana niesłuszność rozgorycza coraz więcej i stwarza grunt pod agitację, wrogą Niemcom. Tak samo działalność spółki bankistów można uznać tylko za szkodliwą i sprzeczną z celem. Cóż wyniknęło z polityki antypolskiej? O sukcesach mowy niema. Raczej coraz głośniejsze podnoszą się skargi na szerzenie się polskości i rozrost wrogię Niemcom ducha.

Dla nas katolików jeszcze ważną jest ta okoliczność, że walka przeciw polskości kończy się w istocie na państwowem krzewieniu protestantyzmu. Przyznajemy chętnie, że nie jest to zamiarem wszystkich przyjaciół tej polityki, ale skutek jest taki: I wobec tego nie mamy niedowierzać polityce prowadzonej przeciwko Polakom!

Na dalekim Wschodzie.

Na dalekim Wschodzie gotuje się; mocarstwa, interesowane tam, zapewniają wprowadzenie o swych pokojowych zamiarach i usposobieniu, równocześnie jednak zbroją się z pospiechem i wzmacniają swe siły. I tak *Polit. Corresp* donosi z Petersburga, że rosyjskie ministerstwo wojny poczyniło zarządzenia, które umożliwią w krótkim czasie pomnożenie wojska, stojącego załogą w kraju amurskim, o 10 batalionów i 2 szwadrony. Prócz tego 6 — 7000 żołnierzy ma być wysłanych przez Odesę do Władywostoku. Na szerszą skalę i dalszą przyszłość obliczony jest ostatni ukaz cesarski, przeznaczający 90 milionów rubli na budowę okrętów wojennych.

O olbrzymich wysiłkach Anglii dla wzmocnienia swej floty i przygotowania się „na wszelki wypadek“ wiadomo już z podanych wczoraj szczegółów budżetu ang. marynarki wojennej i z wczorajszych depesz. Nie inaczej zaś postępuje także Japonia. Petersburski sprawozdawca *Polit. Corresp.* utrzymuje informację, że w Japonii utwo-

40)

JACQUINE VANESSE

najnowsza powieść

WIKTORA CHERBULIEZ.

XIV.

(Ciąg dalszy).

Dobrze zrobiła pani Sauvigny, że wszystko powiedziała pannie Vanesse, bo byłaby się ona domyśliła po zachowaniu pana Saintis, co zaszło między nim a Charlotą. Wszystko w nim zdawało się mówić, że ona do niego należy. Ale jeżeli Jacquina nie potrzebowała się domyślać, doktor zaczął podejrzewać; on, który niedawno spiskował z panem de Saintis przeciw Jacquinie, uznawał teraz, że ten zarozumialec daleko jest niebezpieczniejszy od nich.

Gdy po obiedzie pan Saintis zasiadł do fortepianu, a pani Sauvigny przy nim miejsce zajęła, doktor zbliżył się do Jacquiny i zaczął ją delikatnie badać, czyniąc uwagi nad dziwnym zachowaniem się dzisiejszym pana Saintis. Dawno mu się już zdawało, że Walery stara się podobać pani Sauvigny, ale dotychczas myślał, że jest ona nadto rozsądną kobietą, żeby słuchać jego westchnień i przykładać do nich wagę. Dzisiaj wydaje mu się, jakby pani Sauvigny skłaniała się ku niemu... Panna Vanesse, taka przenikliwa, musiała się czegoś domyślać, a może otrzymała zwierzenia?...
Daremnie przynaglał ją pytaniami: Jacquina milczała jak zaklęta, aż nareszcie, przerywając mu nagłe:

— Doktorze — rzekła — jak się nazywa ta gwiazda, którą tutaj widzimy?

Doktor, zniecierpliwiony, że mu przerwała, odpowiedział urażony, że to nie jest żadna gwiazda, tylko planeta Mars.

— Bardzo mi się podoba — ciągnęła Jacquina. — Czy nie mógłbyś pan wyperswadować jej, żeby się choć troszeczkę do nas zbliżyła; pragnęłabym ją zbliska zobaczyć.

— Z jakiego powodu pani mi takie niedorzeczności opowiada?

— W nadziei, że pan zechce zrozumieć, że tak samo trudno jest wyperswadować planecie, żeby zmieniła drogę, jak zatrzymać kobietę na złej drodze, wołając do niej, że niebezpieczeństwo jej grozi...

Doktor odpowiada na to, że w takim razie wolno użyć wszelkich środków i radzi pannie Vanesse, żeby tych środków spróbowała, a on naprzód wszystko pochwała.

— Jest to dowodem, doktorze, iż posiadasz szerokie sumienie, więc sam możesz najłatwiej zdobyć się na te środki. Co do mnie, uznaję, że pan Saintis jest znakomitym muzykiem i bardzo miłym człowiekiem, który w swoim rodzaju tak samo mi się podoba, jak planeta Mars.

Doktor odwrócił się od niej z gniewem, mówiąc sobie, że dotychczas miał ją za złą, ale inteligentną, a tymczasem przekonał się, że to idyotka.

Zaraz nazajutrz rozpoczęły się lekeye. Pomimo szacunku, jaki pan Saintis zaprzyściął nowej fryzurze panny Vanesse, w kiosku postępował sobie z nią tak samo, jak ze

wszystkimi innymi uczenicami. Być może, iż chciał wypróbować, czy „czarna dziewczina“ na prawdę się zmieniła i wystawił ją na próby. Daremnie jednak męczył ją, przesładował, wyrzucał jej, że śpiewa bez taktu, że nie uważa, nie nie mogło zakłócić jej spokoju; nowo nabyte cnoty cierpliwości, dobrotli, nie zawiodły jej ani razu. Owszem, była nawet pokorna, przyznawała się do winy i tłumaczyła się skromnie, gotowa pięćdziesiąt razy powtórzyć jeden pasaż byle go zadowolnić.

Musił nareszcie uznać się za zwyciężonego, musiał przyznać, że ta buntownicza natura dziwnie się uspokoiła. Znajdował dawniej — powiedział to nawet kiedyś doktorowi, — że panna Vanesse, jeżeli można nazwać ją ładną, nie ma w sobie uroku kobiecości, a teraz i ten urok zaczął się w niej przejawiać. Czy to pani Sauvigny dokonała tego cudu? nie! on sam sobie przypisywał ten zaszczyt. Odjeżdżając do Kopenhagi, powiedział czarnej dziewczynie brutalną prawdę; to ją zastanowiło i na jej zmianę wpłynęło.

Wkrótce przyszedł do innego jeszcze, również pochlebnego dla siebie przekonania. Pewnego razu będąc w łaskawem usposobieniu, raczył powiedzieć pannie Vanesse, że jeżeli przez dłuższy czas podwoi gorliwości, starań i uwagi, dzięki pracy, na jaką zdobyć się musi, może, jeżeli nieba dopomogą, uda jej się znośnie odspiewać swoje solo. Poruszona do głębi tak wielką łaską, która na nią tak niespodziewanie spłynęła, Jacquina podziękowała mu, obdarzając go zagadkowym spojrzeniem, które było dowodem innych jeszcze, głębszych uczuć niż sama wdzięczność...

— Słowo daję, pomyślał, ona się we mnie kocha!

Nie zadrwił się wcale w swojej zamożności. Zresztą, coż naturalniejszego? znał dobrze kobiety i wiedział jakim dziwanym przemianom ich serca podlegają czasami: z nienawiści bardzo często wpadają w miłość gorącą dla człowieka, którego nie nawidziły.

Ale żał mu jej było szczerze, serdecznie. Miłość niewzajemna tyłu cierpień bywa powodem! Jednak nie pragnął, żeby się ze swego uczucia wyleczyła, pragnąłby, przeciwnie, postawił kwestję jasno, zmusić ją do wyznania. Bawiłoby go bardzo, żeby mógł tego dokonać, ale niestety ona nie skłaniała się do tych pragnień. Podczas lekeyi starała się tylko zadowolnić swego profesora, a w salonie, była dla niego zawsze uprzejma, wesoła, ożywiona, bez żadnej kokieteryi, ale unikała starannie z nim sam na sam rozmowy.

Udało mu się kiedyś jednakże uzyskać to sam na sam, którego tak poszukiwał.

Pewnego popołudnia przyszedł do szaletu dowiedzieć się o zdrowiu pani Sauvigny, która bardzo rzadko, od czasu do czasu miewała napady silnej migreny. Nie wątpił, że dzisiaj była ona już zupełnie zdrowa, po wczorajszej migrenie, która nigdy nie przeciągała się do dnia następnego, ale użył tego pretekstu, żeby przy niej spędzić parę godzin. Nie zastał jej w domu; doktor Osegoz rel wezwał ją do szpitala w sprawie jakiejś operacji bardzo pilnej i ważnej — jak sami oznajmił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zono pod przewodnictwem cesarza najwyższą radę wojenną, do której należą wszyscy marszałkowie i admirałowie. Szefem sztabu generalnego mianowany został generał Kawakami, który poprzedniego roku odbył dla studyów podróż po rosyjskiej Azji środkowej. Nadto siedm dywizji, liczących na stopie wojennej 150.000 żołnierzy, ma być postawionych w pogotowiu wojennym.

Times donosi wprawdzie z Jokohamy, że rząd japoński nie wierzy w ewentualność wojny i że w Tokio zapanowało usposobienie bardziej pokojowe, z drugiej jednak strony dziennik londyński *Daily Mail* otrzymał w dniu 10 b. m. następującą depezę: „Japoński poseł w Pekinie w rozmowie z jednym z członków Tsung-li-Jamenu radził, aby odrzucono żądania Rosyji w sprawie portu Arthur i Talien-wan, w przeciwnym zaś razie groził, że Japonia będzie zmuszona do energicznego działania“. Niepotwierdzona jeszcze wiadomość z paryskiego źródła, tudzież telegram *Local Anzeigera* utrzymują, że rząd japoński rozesłał okólnik do wszystkich japońskich posłów w Europie z uwidomieniem, że Japonia nie opróżni portu Wai-hai-wei. Okólnik podobno zaznacza, że ewakuacja ta była wprawdzie umówiona przy zawarciu pokoju w Simonoseki, atoli od tego czasu położenie w Azji wschodniej zmieniło się na niekorzyść Japonii tak, iż rząd nie może dopełnić tej klauzuli traktatu.

Biurowa Reutera za rozesłała depezę z której wynika, że poseł rosyjski w Socu, stolicy Korei, stanowiącej jaskół niezgody między Rosyją a Japonią, zażądał od króla koreańskiego odpowiedzi w ciągu doby, czy zyczy sobie, aby pozostali nadal w jego usługach instruktorzy wojskowi rosyjscy, i tak zwany doradca skarbowy Aleksiejew. Dowodzi to, że w łonie rządu koreańskiego, który dotąd był pod pełnym wpływem Rosyji, budzi się reakcja, na cżyją jednak rzecz — na razie nie wiadomo; prawdopodobnie atoli jestto owoc zabiegów Japonii. Charakterystycznym jest, że król koreański, jak w dalszym ciągu donosi ta sama depeza, pod naciskiem rosyjskiego ultimatum zgłosił się po radę do angielskiego i amerykańskiego posła.

Ważnym i ciekawym jest również doniesienie *New York Herald*, podane w formie pogłoski, według której Anglia, Stany Zjednoczone Ameryki północnej oraz Japonia, stworzyły trójprzymierze.

Z Petersburga donoszą, że Chiny składają się do udzielenia Rosyji pozwolenia na budowę kolei do portu Arthur pod warunkiem, że Rosyja odstąpi od żądania, aby jej port ten wydzierżawiono.

Times umieszcza znamieny artykuł, w którym zaznacza, że od czasów wojny krymskiej, a nawet przed dwoma laty, gdy utworzona już była eskadra ruchoma, naród angielski nie był mniej jak obecnie skłonny do tego, aby cierpliwie znosić naruszenie swych praw przez kogokolwiek. Jeżeli dla angielskiego narodu wybiję godzina obrony jego praw, to nie nie powstrzyma go od spełnienia obowiązku.

KRONIKA

Lwów, 12 marca.

Kalendarz jubileuszowy.

12 Marca:

Rok 1849. Karol Albert król sardyński, zrywa zawieszenie broni z Austrią, a 80.000 ludzi licząca armia piemontka zbliża się do granic austriackich.

Rok 1853. Najj. Pan po trzechtygodniowej słabości, spowodowanej zamachem Libeny'ego, po raz pierwszy wyszedł z mieszkania Swego w Burgu. Pierwsze kroki Monarchy skierowane były do kościoła św. Szczepana, dla podziękowania Bogu za cudowne niemal uratowanie życia. Jadaćmu powozem Najj. Panu towarzyszył burmistrz wiedeński, krocie ludzi wyległo na przystrojone kwiatami, dywanami i flagami ulice, obywatela tworzyli szpaler. Wieczorem zajaśniał cały Wiedeń wspaniałą iluminacją. Mieszczanin wiedeński Józef Ettenreich i pułkownik hrabia O'Donnel, którzy w chwili zamachu z pierwszą pomocą Monarsze pospieszyli, otrzymują Najwyższe podziękowanie, odznaczenia i ordery.

Rok 1878. Pogrzeb Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Franciszka Karola, Najd. Ojca Jego Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. O godzinie 5 wieczorem, przy dźwięku wszystkich dzwonów stolicy i serdecznym współczuciu i żalu wszystkich ludów pod berłem Habsburgów żyjących, złożono zwłoki niezapomnianego Arcyksięcia Franciszka Karola na wieczny spoczynek w krypcie pod kościołem OO. Kapucynów.

Rok 1879. W nocy z 11 na 12 marca przerywa Cisa tamy ochronne i zalewa miasto Szegedin. Na pierwszą wiadomość o tej ogromnej katastrofie, racył Najj. Pan przesłać najlaskawiej z własnej skatuli czterdzieści tysięcy na wsparcie dla ofiar powodzi. Bawiąca w tym czasie w Irlandyi Najj. Pani ofiarować raczyła na ten sam cel pięć tysięcy zł. Za wspaniałym przykładem Najj. Państwa pospieszyli ze składkami całe Austro-Węgry a nawet i z poza granic Monarchii szczerze popłynęły datki.

Rok 1880. Najj. Pan ustanawia najlaskawiej wojskowy medal za służbę, przeznaczony dla tych wojskowych osób, które odznaczyły się wybitną działalnością podczas wojny, albo też usługa oddane w czasie pokoju. Nadto raczył Najj. Pan najlaskawiej zaprowadzić trzy klasy odznak wojskowych dla oficerów. Odznakę trzeciej klasy otrzymują zasłużeni oficerowie po 25, drugiej po 40, a pierwszej klasy po 50 latach niekazitelnej i pożytecznej służby.

Rok 1897. Po raz pierwszy odbywają się w Czechach wybory z piątej kuryi do Rady państwa. Z urn wyborczych wychodzi dwóch Niemców postępowców, siedmiu socjalistów i ośmiu Młodoczechów.

13 Marca:

Rok 1848. Na ulicach Wiednia przyszło do poważnych starć i krwi rozlewu. Z powodu tych zajść postanowił Cesarz Ferdynand I. opuścić stolicę i udać się do Insbruku.

Rok 1876. Na uczczenie pamiętki zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Gizeli odbytych dnia 20 kwietnia 1873 założono we Lwowie fundację posagową dla osieroconych dziewcząt włościańskich imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“.

Rok 1882. W uznaniu energicznej i zwycięskiej, w trudnych warunkach dokonanej działalności w krajach okupowanych, raczył Najj. Pan najlaskawiej wyrazić w drodze telegraficznej Marszałkowi polnemu porucznikowi baronowi Jowanowiczowi Swoje szczególne uznanie, oraz rozkazać, ażeby tenże wyraził również w Imieniu Najj. Pana Najwyższe zadowolenie dowódcą oddziałów.

Rok 1896. Najj. Państwo przebywający w Mentonie, złożyli wizytę królowej angielskiej, Wiktorji, bawiącej w Nizy.

— **Najj. Pan** przyjął onegdaj — jak donosi *Fremdenblatt* — na audyencyi, przydyum Związku artystów malarzy i rzeźbiarzy austriackich, które jawiło się w celu zaproszenia Monarchy na otwarcie pierwszej wystawy secesyjnistów, które ma nastąpić 24 b. m. w Wiedniu. Najj. Pan zapytywał o powody secesyi, na co prof. Alt odparł, iż secesya ma na celu przeprowadzić nowe, świeże kierunki w sztuce, oraz ma zadanie umożliwić indywidualny rozwój sztuki niemieckiej, polskiej i czeskiej przy wzajemnem wspieraniu się. Prof. Alt, starzec 86-letni, przemawiający imieniem „młodych“, wyraził się: „Jesteśmy jeszcze dość młodzi, ażeby zacząć na nowo“. Najj. Pan raczył najczelniej wysłuchać tej uwagi starca i najlaskawiej przyrzec, że skoro tylko czas Mu pozwoli, otworzy wystawę osobiście.

— **Ojciec św. Leon XIII** przyjął w dniu 7 b. m. na audyencyi prywatnej jedną z Rothschildów. Otrzymali mianowicie posłuchanie: Ludwik Filip, ksiądz Wagram i jego małżonka Bertha, z domu baronówna Rothschild.

— **Rocznica Mickiewiczowska.** Wczoraj wieczorem w sali posiedzeń magistratu odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Godzimira Małachowskiego, posiedzenie komisji uroczystościowej centr. komitetu lwowskiego dla obchodu rocznicy Mickiewiczowskiej. Znany już w ogólnych zarysach program uroczystości we Lwowie, poddano jeszcze raz rozpatrzeniu, postanowiono pozostać przy poprzedniej uchwale, według której obchód Mickiewiczowski w całym kraju — z wyjątkiem Krakowa, gdzie wskutek połączenia uroczystości tej z odsłonięciem pomnika, zachodzą wyjątkowe stosunki — odbyć się ma w czasie od 22 do 29 maja b. r., a uroczysty wieczór, który we Lwowie odbędzie się w dniu 21 maja wieczorem, uchwalono urządzić w sali „Sokoła“.

Posiedzenie komisji pomnikowej odbędzie się jutro, dnia 13 b. m. o godzinie 11 przed południem.

— **Kongregacya Maryańska akademicka** we Lwowie urządziła w czasie Wielkanocnym konferencyę rekolekcyjną, wyłączone dla młodzieży szkół wyższych. Wydział kongregacyi spodziewa się nieplennie, że wznowione te po 3 latach zebrania spotkają się z uznaniem i cieszyć się będą żywym udziałem ze strony lwowskiej młodzieży akademickiej. Młodzież ta, pisze wydział w swej odezwie, nie powinna zapominać, że najgłębsze studia naukowe nie uwalniają jej jeszcze od obowiązku pogłębiania

uczuć wiary i że chcąc być zawsze katoliczką i prawdziwie polską, winna dobitnie na zewnątrz zaznaczać swą przynależność do katolickiej wspólności. Czyż tylko prostaczek i maluczek, a także ci, co sięgają aż do wyżyn światła i wiedzy, mają obowiązek ugiąć kornie czoła przed przykazaniem Tego, od którego płynie światło i prawda?.. Przytem i imię tak znakomitego kaznodziei, jakim jest ks. Adamski, powinno zachęcić do uczęszczania pilnie na te rekolekcyjne nauki. Początek rekolekcyi we wtorek 15 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem, więc w porze, która dla każdego pewnie będzie najdogodniejszą. Przez następne dni, t. j. środę aż do soboty będą nauki o tej samej porze, a w niedzielę o godzinie 8 rano wspólna Msza św. zakończy zebranie.

— **Stypendyum.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendyum z galic. funduszu naukowego, pizeznaczone dla medyków w kwocie rocznych 210 złr. w. a. Romualdowi Kazimierzowi Soleckiemu, słuchaczowi IV. roku medycyny na c. k. Uniwersytecie we Lwowie.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 8, wydany dnia 9 marca b. r. zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej kraj. z dnia 3 marca b. r. do c. k. Rad szkolnych okręgowych z wyjątkiem c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie; Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 6 marca b. r. do c. k. Rad szkolnych okręgowych w sprawie stawiania budynków szkolnych; Rozporządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych z dnia 24 grudnia 1894; Wiadomości osobiste; Budowa szkół; Konkursa.

— **Kółko rolników** Wszechnicy Jagiellońskiej, na odbytem walnem zgromadzeniu dnia 10 b. m. zamianowało prof. dr. Emila Godlewskiego, dyrektora Studium rolniczego w Krakowie, swym członkiem honorowym za położone zasługi tak na polu naukowym, jak i około wykształcenia młodzieży.

— **Pomnik króla Sobieskiego**, dzieło artysty-rzeźbiarza Tadeusza Baręcza, przeznaczony dla Lwowa, znajduje się już w zakładzie odlewów artystycznych w Wiedniu, a prace około odlania w pełnym toku. Jak *N. fr. Presse* donosi, pomnik będzie na wrzesień gotowy.

— **Lwowski oddział** Towarzystwa pedagogicznego odbędzie walne zgromadzenie dnia 25 b. m. w wielkiej sali ratuszowej we Lwowie o godzinie 11 przed południem. Na porządku dziennym między innymi: Odezyt z demonstracyami, wygłosi dr. Zakrzewski; sprawa uczczenia pamięci wieszczki Adama Mickiewicza, w 100-letnią rocznicę urodzenia.

† **Dr. Faustyn Jakubowski**, pierwszy wiceprezydent miasta Krakowa, adwokat krajowy, zmarł wczoraj w Krakowie o godz. pół do 7 z rana w 62 roku życia. Dzienniki miejscowe, szczególnie *Czas* poświęcają zmarłemu obszerny nekrologi jako wybitnej osobistości związanej w ostatnich 30 latach ściśle z życiem autonomiznem podwawelskiego grodu.

Ś. p. Faustyn Jakubowski urodził się w Pilźnie jako syn tamtejszego obywatela. Uniwersytet kończył w Krakowie. Otworzywszy kancelaryę adwokacką w Krakowie, zajął wkrótce wybitne wśród tamtejszej palestry miejsce. Wytrzyma, gruntowna znajomość prawa, jednady mu niepospolite wzięcie. W r. 1872 wybrany został z koła inteligencyi do Rady miejskiej i wszedł do sekcji ekonomicznej, w której dłuższy czas pracował. W tym samym roku wybrany został do komisji uporządkowania miasta, do komisji odbudowania Sukiennic, oraz został delegatem do wydziału wielkiego przejmowanej wówczas przez miasto Kasy oszczędności. Zaraz zaś w następnym 1873 r. wybrany został do komisji dla reformy statutu gminnego. Powołany do tyłu i tak ważnych komisji nie zawiodł zaufania kolegów, poświęcił się z całym zapałem i talentem sprawom miejskim, nieraz z uszczerbkiem spraw swego zawodu, a już w roku 1874 wystąpił jako referent komisji dla reorganizacyi budownictwa miejskiego. Odtąd należał do wszystkich najważniejszych komisji i sekcji Rady miasta i stale w nich zasiadał. Do najwybitniejszych momentów jego działalności w Radzie miasta należy przeprowadzenie sprawy gazowej. Kiedy wielu nawet poważnych członków Rady skłaniało się ku dalszym rokowaniom z Towarzystwem Dessauskiem, on stanowczo bronił zasady przejęcia gazowni na rachunek miasta i po wielu trudnościach i przeciwnościach doprowadził do tego, iż gmina pozbyła się obcego Towarzystwa, a przejęła zakład, który nie tylko przynosi gminie dochód, ale przy pomocy którego jako własności gminnej, można było przeprowadzić wzorowe oświetlenie miasta. Walka była ciężką, ale przeprowadził ją zwycięsko referent, rozwinięszy wtedy wszystkie zalety swej znakomitej wymowy i znajomości prawa.

Niemniej poważne miał do spełnienia zadanie, jako referent komisji teatralnej, w sprawie budowy nowego teatru miejskiego. Energii referenta, łącznej z innymi czynnikami, przypisać należy, że budowa teatru w Krakowie szczególnie i rychło do skutku doprowadzoną została. Gorliwie też dążył ś. p. Jakubowski do podniesienia przemysłu w mieście, biorąc udział w pracach komisji przemysłowej, dążąc do budo-

wy muzeum przemysłowego i zajmując się wieczornymi szkołami przemysłowymi, które miały w nim zawsze gorliwego ordęownika. Ta praca zwróciła na niego uwagę Wydziału krajowego, tak, że powołany został w skład krajowej komisji przemysłowej. W ostatnich miesiącach pracował nader gorliwie nad zorganizowaniem majsterskiego kursu szewskiego w Krakowie.

Jako członek wydziału wielkiego Kasy Oszczędności m. Krakowa, położył i tam niemałe zasługi; w ostatnim czasie pełnił obowiązki syndyka tej instytucji. W roku 1886 Rada miejska powołała go na dyrektora do urzędowania wystawy krajowej w Krakowie, która nie przeminęła bez pożytku dla różnych gałęzi produkcyi krajowej. W Izbie adwokackiej zajmował ś. p. Jakubowski poważne stanowisko, należąc do komisji egzaminacyjnej. W grudniu 1896 roku wybrany został I. wiceprezydentem miasta i zdawać się mogło, że nowa era przety dla miasta otwiera się przed nim. Niestety skołatany chorobą organizm, ulegał jej coraz częściej, mimo to całą siłą woli ś. p. Jakubowski rwał się do pracy i już w ostatnich miesiącach swojego życia opracował projekt regulacyi etatu i płac urzędników magistratu i projektu tego bronił, jako referent na ostatnim posiedzeniu Rady miasta. Przed kilku dniami zapadł na zapalenie oskrzeli; zdawało się, że choroba za kilka dni przemienie, tymczasem zgasł prawie niespodziewanie.

Prezydent m. Lwowa dr. Małachowski wysłał z powodu zgonu ś. p. Jakubowskiego telegram kondolencyjny na ręce prezydenta m. Krakowa dr. Friedleina.

— **Przedstawienie amatorskie** urządziła jutro kółko zabawowe ochotniczej straży ogniowej „Sokół“ we Lwowie w własnej sali (Rynek 17). Odegrane będą dwa monologi: „My i one“ Gawalewicz i „Pani Pipermenth“ Junoszy, tudzież komedya Blizińskiego „Chleb ludzi bodzie“ i farsa jednoaktowa Hołodyńskiego p. t.: „Haika“.

— **Z „Gwiazdy“.** Kółko amatorskie Tow. „Gwiazda“ urządzi jutro, w niedzielę przedstawienie poświęcone pamięci Jana Szukiewicza, b. artysty dramatycznego, autora „Popychadła“ i „Kula u nogi“. Ś. p. Szukiewicz był przyjacielem „Gwiazdy“ i na jej scenie wraz z amatorami kilkakrotnie występował. Obiecał też wówczas napisać stosowną sztukę, którą radby był widzieć odegraną przez amatorów Stowarzyszenia. Niestety, nie doczekał tej chwili. Amatorowie postanowili uczcić pamięć żywego przyjaciela i jutro odegrają jego komedję „Popychadło“. Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem.

— **P. Mira Heller** przyjeżdża jutro do Lwowa z Warszawy.

— **Z Brzeżan.** Prezesem Rady powiatowej brzeżańskiej wybrano wczoraj jednogłośnie p. Kazimierza Traczewskiego.

— **Z Przemysła** donoszą nam, że w dniu 5 b. m. odprawiono w tamtejszej synagodze solenne nabożeństwo na intencyę wyzdrowienia Jej Ces. Wysokości Najd. Cesarzowej-Wdowy Stefanii.

— **Zareczyny.** Warszawskie *Słowo* donosi: We środę u pani Jadwigi z ks. Czetwertyńskich Stanisławowej Karskiej, odbył się świetny raut dla uczczenia zaręczyn syna pani Karskiej, Włodzimierza, właściciela dóbr Klimontowskich, w pew. sandomierskim, z panną Izą (Elżbietą) hr. Mielżyńską, córką Władysława i Ludwiki z hr. Żubińskich, właścicieli dóbr Rozkosz, w grub. siedleckiej. Na rancie tym, który zgromadził około 250 osób, składano życzenia i drugiej, świeżo zaręczonej parze, a mianowicie: Jana hr. Olizara, krewnego pani Karskiej (syna Emila i Wiktorji z Modzelewskich), z panną Adą Berezowską z Białej Rusi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Nowem siole pod Cieszanowem, Emilia Gnoińska, córka Jana i Eugenii Gnoińskich, po krótkiej a ciężkiej słabości opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 22. Pogrzeb odbył się w Cieszanowie.

W Wiedniu, bawiąca tam na kuracyi Krystyna z Nyków Dunin Karwicka, przeżywszy lat 57. Zmarła, szanowana i kochana w szerokiej kołach ziemian wołyńskich, była żoną znanego autora „Wspomnień Wołyńskich“ i „Szkieł“, którego ostatnią pracę drukuje właśnie *Przewodnik nauk. i lit.* Zwłoki ś. p. Karwickiej przewiezione zostaną na Wołyń i pochowane w grobach rodzinnych w Mizoczu.

— **Ruch emigracyjny w r. 1897.** W roku 1897 wyemigrowało z Galicji, Bukowiny i Węgier przez Oświęcim i Szezakowę ogółem 3758 osób do Ameryki, ze Szezakowcy zwrócono w tym czasie 60, a z Oświęcimia 122 emigrantów. Powróciło zaś z Ameryki przez wspomniane punkty graniczne 3963 osób.

— **Wielka wygrana** loteryi przyszłej wystawy paryskiej 1900 r., w sumie 500.000 fr. (które ciągnięcie odbyło się zeszłego czwartku) padła na bilet mieszkańca Ivry, p. Giot, przedsiębiorcy robót malarskich pokojowych. „Obywatel“ Giot jest socjalistą-kolektywistą, ma lat pięćdziesiąt. W wigilię wygranej wygłosił odezyt, zabarwiony dążeniami kolektywistycznymi. Ciekawa rzecz, czy te opinie zachowa i teraz, gdy został bogaczem i czy zechce majątkiem swym podzielić się z „potrzebującymi“.

— **Dzierżawa propinacyi.** Do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej* dołączone jest obwieszczenie c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego o rozpisaniu licytacji na dzierżawę uprawnień propinacyjnych, których obecna dzierżawa upływa z końcem roku bieżącego.

— **Pomysłowy inspektor.** Kraj donosi, że inspektor szkół ludowych w gubernii wiackiej, wydał rozporządzenie, aby nauczycielki szkół jego zarządowi podległych, wychodziły zająć tylko za... nauczycieli.

— **Bismarck umarł!** Tak przynajmniej sądzą czytelnicy dziennika *El Herald*, wychodzącego w Santa Fé de Bogota (rep. Columbia). W numerze z dnia 19 stycznia r. b. znajdujemy pod doskonałym portretem nekrolog: „*El Principe Otto von Bismarck — nacio en 1815 — murio en 1898*“.

— **Żydzi obrażeni.** Z Amsterdamu piszą do *Voss. Zig.*: „Ponieważ Esterhazy, jak wiadomo, wyraził pobożne życzenie: aby znaleźć się w jednej sali z 1000 żydów i móżd im wszystkim kości połamać, tutejszy „szermierz“ żydowski, uzbrojony w szablę, pistolety, pałki i t. d., przesłał majorowi wyzwanie, oznajmiając, że czeka na niego na granicy francuskiej i gotów jest bić się na broń wszelaką. Wyruszył z dwoma świadkami. Kilka rodzin żydowskich z Paryża wobec zamyślenia jaskrawo uczuć antysemitycznych, zamierza opuścić stolicę Francji i przesiedlić się do Amsterdamu; między innymi przedstawiciele największej firmy dyamentowej na świecie, bracia Baas, przenoszą swój interes do Amsterdamu“.

— **Zbiory artystki.** Słynna tragiczka włoska Adelaida Ristori, obecna markiza Capracina del Grillo, nadesłała na urządzającą się wystawę narodową w Turynie swój cenny zbiór autografów i listów sławnych ludzi: mężów stanu, literatów, muzyków. Ciekawe są zwłaszcza autografy mężów stanu, gdyż Ristori w epoce „Risorgimento“ odegrała rolę polityczną. Cavour pisał do niej, polecając jej misję dyplomatyczną. Oprócz tych listów, artystka posiada ciekawy zbiór wszelkich dokumentów, odnoszących się do jej kariery scenicznej, a więc artykułów dziennikarskich, krytyk, ilustracji i t. p. Do Turynu posyła jeden tylko tom tej kolekcji, a mianowicie dziennik pisany w Paryżu.

— **Polacy w Anglii.** Z Manchesteru w Anglii donoszą, że mieszka tam 450 Polaków i spora liczba Litwinów. Otrzymali księdza katolickiego, władającego językiem polskim i litewskim. Jest to ks. S. Wojtyś. Niedawno założyli towarzystwo im. św. Józefa, którego prezesem jest p. Józef Kaczyński.

Zaleszczyki, 8 marca. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*). Na dzień 7 marca b. r. zwołał marszałek tutejszej rady powiatowej, Tadeusz Cieński, do sali wydziału powiatowego sejmik relacyjny, na którym poseł do Rady państwa z IV kurii Czarkowski-Golejewski zdawał sprawę ze swoich czynności poselskich, a marszałek powiatu Tadeusz Cieński przedłożył sprawozdanie z czynności wydziału i rady kończącej się obecnie 6-letniej kadencji.

Oprócz obywatelstwa i miejscowej inteligencji zebrało się przeszło 600 włościan ze wszystkich stron powiatu.

W barwny sposób przedstawił poseł Czarkowski-Golejewski sprawy ubiegłej sesji parlamentarnej, podał charakterystykę i ugrupowanie się stronnictw; w odpowiedzi na interpelację podał treść, znaczenie i przyczynę przyjęcia w głosowaniu tak zwanej „lex Falkenhayn“ i inne żywotne sprawy omówił treściwie a w formie przystępnej dla wszystkich słuchaczy, w języku polskim i ruskim.

Następnie marszałek Tadeusz Cieński w wyczerpujący sposób przedstawił zgromadzonemu obraz z gospodarki powiatu przez ubiegłych lat sześć, porównał stan finansowy obecny i dawniejszy i dowodnie wykazał, że z każdym rokiem dodatki budżetowe, wynoszące w r. 1892 20 pre., stopniowo obniżają się tak, że na rok 1898 wynoszą tylko 13 pre. Poruszył wszelkie sprawy żywotne dotyczące powiatu, założenie szkoły ogrodniczo-sadowniczej, utworzenie w roku 1898 99 seminarium nauczycielskiego, budowę kolei i najważniejszą dla powiatu: założenie powiatowej kasy oszczędności, która mimo wielu przeciwności, obecnie świetnie się rozwija.

Przyszedłszy do gospodarki gminnej, podniósł ważną sprawę wprowadzenia stałych lustracji gminnych, przyczem wywiązała się dyskusja ze skargami na egzekutorów powiatowych, w której zabierali głos włościanie. Uchwalono też przez wszystkich włościan jednogłośnie, by sprawę tę poruszyć w Sejmie na najbliższej sesji i poruczyć ją posłowi tutejszego okręgu, Antoniemu Chamcowi, któryby również wniósł ponowny wniosek w Sejmie w sprawie corocznego kontrolowania gospodarki wydziałów powiatowych przez osobnych delegatów.

Zgromadzenie przyjęło powyższe sprawozdania oklaskami, a po wznieśnięciu trzykrotnym okrzyku na cześć Najjaśniejszego Pana, choralem odspiewaniu „Mnohaia lita“ i serdecznym podziękowaniem, wniesionem dla sprawozdawców przez jednego włościanina z Nyrkowa, posiedzenie zostało zamkniętem i pozostawiło w

amięci uczestników niezatarte wspomnienie rodującej się zgody i jedności między Polakami a Rusinami, między właścicielami większych posiadłości a włościanami.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Halka**“. W dzisiejszym ostatnim w tym sezonie przedstawieniu pięknej opery Moniuszki, wezmą udział w głównych partjach p. Arkłowa i p. Floryański, co zaznaczamy w przekonaniu, że liczni wielbiciele tak samego utworu, jak i znakomitego talentu wykonawców, tłumnie pospieszą na to przedstawienie.

Mira Haller ulubienica lwowskiej publiczności, wystąpi gościnnie cztery razy na naszej scenie. Pierwszy raz we wtorek jako Amneris w „Aidzie“. Aidą będzie pani Arkłowa, Radamesem p. Floryański.

„**Tkacze**“ Hauptmana, słynna sztuka autora „Zatopionego dzwonu“, została zakazana przez cenzurę francuską; dyrektor Antoine chciał ją wystawić w swoim teatrze, ale projekt ten rozbił się o opór władzy, obawiającej się demonstracji socjalistycznych.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę popołudniu o godzinie pół do czwartej dla młodzieży szkolnej „Karpaccy górale“ dramat ze śpiewami w 5 aktach J. Korzeniowskiego.

Wieczorem o godzinie pół do ósmej „Halka“, opera w 4 aktach St. Moniuszki. Występ Teresy Arkłowej, Władysława Floryańskiego, Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina.

W niedzielę o pół do 4 popołudniu „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fr. Smetany.

Wieczorem o pół do 8 po raz siódmy „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna w 5 aktach Hauptmana przekład Jana Kasprowicza, muzyka Fr. Słomkowskiego.

W poniedziałek na dochód lwowskich Stowarzyszeń dobroczynnych „Gdzie szczęście“, komedia w 4 aktach L. Germana.

We wtorek pierwszy gościnny występ Miry Heller, oraz występ pp. Teresy Arkłowej, Władysława Floryańskiego, Gabryela Górskiego, Juliana Jeromina: po raz pierwszy w tym sezonie „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdi'ego.

We środę po raz drugi „Kula u nogi“, sztuka w 4 aktach Jana Szutkiewicza, autora „Popychadła“.

W nauce: „Romeo i Julia“, tragedia Szekspira z panią Siennicką i p. Żelazowskim w rolach tytułowych. — „Trębacz z Sekkingen“, opera Nesslerera i „Eugeniusz Onegin“, opera Czajkowskiego.

Z TEATRU

„Kula u nogi“ dramat w 4 aktach Jana Szutkiewicza, przedstawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 11 b. m.)

Akt pierwszy, to zaręczyny gospodarnej i zapobiegliwej Zofii Tulkowskiej z p. Aleksandrem Niewierskim urzędnikiem banku. Cieszy się tem mocno ojciec Zofii, zany kupiec p. Józef Tulkowski i niemniej znaczna jego małżonka Barbara. Radują się również, przynajmniej z pozoru, zaproszeni goście, wśród których zwracają główną na siebie uwagę strojna wdowa Słoniecka i zalotna a górnolotnymi frazesami mówiąca córka jej, panna Jadwiga, która odrzuca zaczyna kokietować narzeczonego Zofii, Aleksandra. Nie przychodzi jej to z trudnością, gdyż p. Niewierski odrzuca nie wygląda na zakochanego. Zofia wydaje mu się zanadto prozaiyczną, jej gospodarność mieni pospolitością i bardzo chętnie słucha frazesów Jadwigi, która pragnie, aby życie było ciągłym — poematem. Widz od razu jest przygotowany na to, że Aleksander wpadnie w sidła Jadwigi, a również dobrze dostrzega, iż buchalter Jan Poturaj, lepiej ocenia zalety Zofii i gdy Niewierski odejdzie do Jadwigi, on stanie na jego miejscu przy paninie Tulkowskiej. Gdy rozczulony pan Józef, podochochowszy sobie, wznosi toast na cześć młodej pary i wzywa przyszłego swego zięcia, by ucałował narzeczoną, Jadwiga udaje nagle zasłabnięcie, by do pocałunku nie dopuścić i wychodzi z matką, a z nimi razem chce wyjść Niewierski. To już mogło wystarczyć Zofii i jej rodzicom, aby przeniknąć uczucia

Aleksandra i zerwać z nim. Ale autor sądził, że to mało i wprowadził w końcu aktu dość banalne *coup de théâtre*. Oto wchodzi woźny i przynosi telegram, zwiastujący panu Tulkowskiemu, że bankier, u którego był złożony cały posąg Zofii, umknął z pieniędzmi do Ameryki. Już teraz Niewierski zupełnie zdejmując maskę, okazuje się posagowym łowcem, wobec czego Zofia zwalnia go ze słowa. Oprócz telegramowej niespodzianki, która jest błędem tego aktu, ma on jeszcze jeden dysonans: to najniestosowniejsze wystąpienie zanego Poturaja. Zbliża się on do rozpaczonej i łkającej Zofii i bez względu na niewłaściwość chwili, stawia swoją kandydaturę do jej ręki...

Autorowi było śnać spieszo; psychologiczne przeprowadzenie budzenia się uczucia w sercu Zofii dla zanego Poturaja, na grzechach jej miłości dla Aleksandra, — mogłoby pochłonąć całą drugą odsłonę, w której mamy już widzieć skojarzone pary.

W pierwszym akcie obok osób wymienionych, ukazują się nam inne jeszcze postaci a przede wszystkim bardzo sympatyczny z wielkim ciepłem narysowany typ zubożalego właściciela ziemskiego, Krzyżowski, któremu utrata mienia nie zatrąła serca goryczą i nie obniżyła godności. Na dość pospolitem tle ogólnem odbija ta postać delikatnością obejścia i uczuć, ową cechą rzeczywistego dobrego wychowania, którą też odznacza się jego wnuczek-sierotka, czternastoletni wyrostek, błądy, głodny Zygmunt. Krzyżowski jest nauczycielem młodszego synka pp. Tulkowskich. Oprócz tych postaci widzimy nadto, zupełnie zresztą zbędne, jakby z farsy na tło dramatu przeniesione, typy młodych idiotów Naciągalskiego i Małpeckiego, budzących głośnie śmiechy galeryi.

Akt drugi to obraz pożycia skojarzonej już pary małżeńskiej: Aleksandra i Jadwigi. U pp. Niewierskich źle, coraz gorzej się dzieje. Pani Słoniecka mieszka przy córce i dopomaga jej niszczyć materialnie biednego Aleksandra, który obarczony długami, napróżno walczy z teściową i żoną, chcąc je skłonić do oszczędności. Kocha on jednak namiętnie Jadwigę i brnie coraz dalej w dług, nie dostrzegając, iż ta ukochana jego, gotowa go zdradzić w chwili, w której mu zabraknie środków na zbyt kowne życie. O poziomie moralnym Jadwigi świadczy ostatecznie scena, jaka się odbywa w jej salonie, gdzie przychodzi na herbatkę, oprócz ciągle zbytecznych Naciągalskiego i Małpeckiego, bardzo charakterystyczny, chociaż tylko kilku rysami naszkicowany p. Fortunat Wygralski, twierdzący, że on jest „słowo honoru uczeiwym człowiekiem“, ale tylko dlatego, że „ma pieniądze“; enoty na świecie nie ma, jest tylko pieniądź, — i bez żadnej ceremonii wyznaje Jadwidze, że chętnie przejechałby się z nią razem do... Monte Carlo. Jadwiga słucha z uśmiechem, byłaby nawet gotowa usłuchać zupełnie, ale nie wie jeszcze, jak to zrobić. „Przecież mam męża!“ odpowiada dla formy.

Ale ten mąż przyspiesza rozstrzygnięcie sytuacji. On ze swego pokoju słyszał cyniczne wywody Fortunata, uśmiechy Jadwigi i głośnie okrzyki zachwyty pani Słonieckiej. Wpada tedy do salonu i wyprawia gwałtowną awanturę, skutkiem której wynoszą się za drzwi zbyteczni Naciągalski i Małpecki, oraz nieodzwony a typowy Wygralski. Ten ostatni wychodzi grożąc pojedynkiem, ale groźby swej nie potrzebuje spełniać, gdyż sam los ostatecznie już teraz pogiębi Aleksandra. Skutkiem owej sceny opuszcza go żona, a nie opuszczają wierzyteli (zawsze na scenie lwowskiej zwani: dłużnikami), którzy zlicytowawszy co się zlicytować dało, wyrzucają go na bruk...

Akt ten, jakkolwiek przedstawia sytuację dość znaną, czyni wrażenie silne; są tu duże prześliski talentu autora „Popychadła“. W akcie tym widzimy sympatyczną postać Krzyżowskiego, który przychodzi prosić Aleksandra „mającego stosunki“ o protekcję; ukazuje się także wnuczek jego Zygmunt, ów „ubogi panicz“, łagodny, cichy, skromny, który jednak obraża się, że w przedpokoju służąca odebrała mu brutalnie stołek, na którym siedział. Scena ta jakkolwiek bezpośrednio z akcją nie związana, potęguje wrażenie tragiczne tego aktu. Krzyżowski bowiem przybywa prosić o protekcję w chwili najtragiczniejszej dla Aleksandra, gdy mu usuwa się grunt z pod nóg i gdy on jest stokród biedniejszy i nieszczęśliwszy, niż ów starzec, mający pogodę czystego sumienia. W tym zbiegu, jest subtelnie pojęty a rzeczywistie tragiczny efekt.

Odsłona trzecia, to znów obraz pożycia drugiej małżeńskiej pary: Poturaja i Zofii. Tu atmosfera pogody; nie ma burz i wad. P. Józef, pomimo zubożenia, zachował zdrowie i dobry humor, ale jest tu także cicha tragedia. Zofia, oddając rękę Poturajowi, nie pozbyła się wspomnień i dawnego uczucia. Zawsze, jakiego doznała zatrut jej serce goryczą; ona odtąd w uczucia mężczyzny nie wierzy, a chociaż ocenia zaeny charakter męża, nie chce mu tego okazać i stroni od niego. — Dusza jej przebywa mniej więcej

ten sam proces, co dusza Klary we „Właścicielu Kuźnic“ lecz dokładnego obrazu procesu tego, Szutkiewicz nie dał; błąd pierwszego aktu odbija się w tej odsłonie jaskrawo. Brakowało tam psychologicznego pogłębienia sytuacji, więc i w tej trzeciej odsłonie Zofia nie może być zupełnie jasną. Z naiwnej i dość rzeczywistie pospolitej dziewczeczki z pierwszego aktu, która w chwili widocznej zmiany narzeczonego, chce go ożywić wyborną „leguminą“, — urasta ona nagle na jakąś liryczną bohaterkę, która dobrze nie wiadomo czego pragnie, gdy się odsuwa od męża i nie wiadomo dlaczego nagle rzucmu się w objęcia z okrzykiem miłości, gdy ujrzała swój dawny ideał: Aleksandra, w opuszczeniu i nędzy. Jeżeli go dawniej kochała tak, iż o nim zapomnieć nie mogła w ciemnym pożyciu z zanyym Poturajem, to jągnęły zwrot w chwili, gdy Aleksander jest tak nieszczęśliwy, nie jest nawet sympatyczny. „I to był mój ideał!“ woła ona z pewną pogardą na widok „włóczęgi“. To wszystko wprawdzie wytłómaczyć by można w opisie, ale to wyjaśnienie nie wypływa z akcji dramatu, — w czem leży, mojem zdaniem, główny błąd sztuki.

Na tem ukazaniu się włóczęgi i nagłym zwrocie Zofii, kończy się właściwie dramat. Ale jest jeszcze epilog — akt czwarty, pełen życia i barwy, zwłaszcza w pierwszej swej części.

Jesteśmy w jakimś najpodrzedniejszym hotelu, czy raczej nocnym przytułku w suterenach, w którym gromadzą się najrozmaitsze typy. Jest tu muzykant Piotr Drumla, mający przysłowie „gra fujara“; jest wędrujący aktor Otelski, jest rzęda i sknera Dusicki, jest Kaletka, handlujący psami, impetyczna Michałowa i mąż jej lokaj, wiecznie pijany. Typy te malowane szkicowo, ale wybornie, zostają w pamięci widza, a malowane są z takim ciepłem, że się zapisują w niej sympatycznie. To nie ulubione przez początkujących pisarzy „czarne charaktery“, to ludzie prości, śmieszni, ale w gruncie dobzy. Kaletka dzieli się swą kolacją z wędrownym aktorem, który mu obiecuje „rewanż“; każdy z nich, oprócz może jednego Dusickiego gotów przyjść drugiemu z pomocą, a Drumla, nie mający grosza przy duszy, sam opowiada, że nieraz gra za darmo, z natchnienia, w poczciwej kompanii, bo nie w pieniądzech szczęście. Pojawia się tu także biedny Krzyżowski, któremu protekcya Aleksandra pomóżd nie mogła. Przychodzi z zalekzionym Zygmusiem, który w slichnej scenie, wśród krzyków i kłótni lokatorów przytułku, odmawia pobożnie pacierz za ukochanego dziadunia i znużony usypia. Budzi się i widzi jak Drumla przyprowadza z ulicy konającego Aleksandra; on pierwszy go poznaje a wszyscy spieszą na pomoc, zapominając o swoich kłótniach i własnej nędzy. — Krzyżowski biegnie po Poturaja a ten przybywa z Zofią, która przebacza Aleksandrowi i łagodzi jego ostatnie chwile.

Ten koniec melodramatyczny i nienaturalny psuje efekt całego epilogu, który w pierwszych swych scenach jest rzeczywistie doskonały, chociaż jest luźnie do całej akcji przypiętym obrazkiem.

W streszczeniu powyższem starałem się wykazać wszystkie dobre i słabe strony utworu. W ogólności „Kula u nogi“ czyni wrażenie rzeczy nie dość obmyślanej, stąd niezbyt konsekwentnie przeprowadzonej w szczegółach, wadliwej w budowie, ale noszącej zawsze piętno dużego i bardzo sympatycznego talentu. Pomimo dramatu bardzo przejmującego, przeważa w tym utworze atmosfera pogody, wynikająca z miłości ludzi. Takie typy jak jowialny Tulkowski, jak Krzyżowski, jak Poturaj, jak mały Zygmunt, a nawet owe typy z przytułku nocnego, świadczą, że autor umiał dostrzedz i pochwycić piękne strony natury ludzkiej. — Dlatego też wrażenie, jakie „Kula u nogi“ wywarła wczoraj na licznie zebraną publiczność było zupełnie dodatnie. Oklaskiwano hucznie i główne sceny utworu i grę artystów, która była w całości bardzo dobra.

Pierwsza wzmianka należy się pani Siennickiej, która w roli Jadwigi stworzyła doskonały, pełen prawdy typ. Zofia w przedstawieniu pani Jastrzębiec wyszła błado, co nie jest ponieważ winą artystki, która z niekonsekwencyami tej roli miała do walenia. Spieszę przyznać, że wczoraj p. Jastrzębiec grała znacznie naturalniej, ale niejednolicie. W pierwszym akcie zadużo było ruchów, za dużo „gry“, w następnych liryzm nie był zawsze równy a trafił prowincjonalną manierą. Zwracamy też uwagę pani Jastrzębiec na sposób chodzenia poscienie, ciężki, zupełnie nieestetyczny; każdy krok, zwłaszcza poniespieszny, echem odbija się w sali. Pani Cichocka w roli wdowy Słonieckiej byłaby zupełnie dobrą, gdyby jej pamięć w kilku miejscach nie była zawiodła. W małej rolce Barbary doskonałą, jak zawsze, była pani Gostyńska, zarówno jak panna Rybicka w roli energicznej pokojówki. Z rol szeregowych zarzut, z siłą i przejęciem się szczerem grał p. Wostrowski jako Aleksander; należały mu

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał we czwartek w Burgu wiedeńskim ogólnych posłuchań i przyjął między innymi tajnych radców hr. Beremego, byłych Ministrów hr. Gautscha, dr. Boehma, hr. Latour i dr. Koerbera, Namiestnika w Czechach hr. Coudenhovego, dalej Prezydenta kraju hr. Bourguignona, szefa sekcji Osera, podkomorzycy radę Namiestnictwa, starostę Adama Fedorowicza i Stanisława hr. Siemieńskiego.

Prezydent Ministrów hr. Thun przyjął we czwartek w południe przez Najj. Pana na osobnej audyencji a wieczorem tegoż dnia wyjechał w towarzystwie Namiestnika Czech hr. Coudenhovego w odwiedzinach do swej matki do Pragi, skąd dzisiaj rano do Wiednia powrócił. Wczoraj popołudniu hr. Thun konferował w Pradze z burmistrzem dr. Podlipnym i zastępcą marszałka kraj. Lippertem.

We czwartek popołudniu konferował z Prezydentem Ministrów przewodniczący komitetu wykonawczego prawnicy p. Jaworski.

Politik zapewnia w telegramie z Wiednia, że pomiędzy Rządem a większością nie ma dotychczas porozumienia, że więc z obu stron istnieje swoboda akcyi.

Fremdenblatt zaprzecza podanej przez dzienniki wiadomości, jakoby Minister skarbu dr. Kaizl złożył swój mandat poselski. Decyzję, co do tego, czy dr. Kaizl mandat złoży, mają powziąć młodocześcy mężowie zaufania, a prawdopodobnie oświadczą się oni za zatrzymaniem mandatu.

Narodni Listy donoszą z Wiednia, iż wszelkie wiadomości o rzekomem ustąpieniu Namiestnika hr. Coudenhovego i o mianowaniu komendanta korpusu, generała Filipa Gruennego Namiestnikiem Czech, są czcym wymysłem.

We wtorek dnia 15 marca zaczynają się w Wiedniu pod przewodnictwem ks. kardynała Schönborna konferencje episkopatu, które potrwać przez kilka dni.

Dzienniki budapeszteńskie donoszą, że policja skonfiskowała pałasz, przeznaczony jako dar honorowy dla b. pułkownika Picquarta. — Z okazji procesu Zoli złożyło mianowicie kilkadziesiąt osób w Budapeszcie kilkadziesiąt zł., za którą to kwotę sprawiono pałasz z herbem węgierskim na pochwie i z napisem: „Pułkownikowi Picquartowi licznym obywatelom wolnych Węgier”. Rząd francuski czuł się tą owacją dla Picquarta nieprzyjemnie dotkniętym, a P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski interweniował w tej sprawie u rządu węgierskiego. Skutkiem tej interwencji nastąpiła konfiskata pałasha, motywowana zresztą bezprawnym użyciem herbu węgierskiego.

Z powodu napaści i kalumnii, jaką rzucił na Polaków na czwartkowym posiedzeniu pruskiej Izby dep. znany hakatysta pos. Gerlich, przysłał mu prezes Koła polskiego p. Motta sekundantów. Do rozprawy honorowej jednak nie przyszło, p. Gerlich bowiem złożył na wczorajszym posiedzeniu Izby oświadczenie, w którym powiada, że jego ostre wyrażenia nie odnosiły się ani do polskiej frakcyi sejmowej ani do narodu polskiego, jako takiego, który zresztą wysoce szanuje, ale tylko były adresowane do tych osób, które naruszyły tajemnicę jego listu. Do tego oświadczenia, jak powiada, nie skłoniła go wcale obawa pojedynku.

Organ hakatystów *Berl. Neueste Nachr.* domaga się zaprowadzenia w kilku gimnazjach niemieckich i w seminarjum języków wschodnich w Berlinie i języka chińskiego ponieważ skutkiem nabycia Kiao-Czau i rozszerzenia wpływów niemieckich w Chinach mnóstwo niemieckich kupców, techników, inżynierów, urzędników, oficerów i marynarzy uda się niezawodnie do Chin.

To samo pismo żarliwie przemawia za zupełnem usunięciem języka polskiego ze wszystkich szkół publicznych, nawet napisy polskie na wagonach kolei elektrycznej w Poznaniu są mu solą w oku, chociaż w polskich dzielnicach Prus żyje około 3 milionów Polaków.

Słychać, że pruski minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, zabraniające wszelkich demonstracyi z okazji przypadającej na dzień 15 marca 50-rocznicy ruchu rewolucyjnego w Berlinie. Nie wolno

nawet będzie składać wieńców na grobach Berlińczyków, poległych w walce ulicznej.

Na Pomorzu, niemieckiej prowincyi pruskiej, znajdują się gminy i powiaty, w których przemieszkuje stosunkowo znaczna liczebnie ludność polska. Żyła ona dotąd w odosobnieniu i zaniedbanu pod względem narodowym, co teraz zaczyna zmieniać się na lepsze. Zasluga w tem redakcyi *Gazety Gruzickiej*, która rozsyła numerów swego pisma poczęła strony tamtejsze budzić do życia narodowego. W niedzielę ubiegłą odbyło się pierwsze zgromadzenie wyborcze w miasteczku Lęborku, nad rzeczką Lębą, gdzie mieszka przeszło 600 Polaków. Na zgromadzenie przebyło 150 osób. Założono polskokatolickie „Towarzystwo św. Brunona”, wybrano komitet wyborczy i uchwalono głosować przy wyborach na Polaka.

Generał-gubernator ks. Imeretyński powrócił wczoraj do Warszawy. Na wyraźne życzenie księcia nie było na dworcu kolejowym żadnego urzędowego przyjęcia.

Przemysłowcy górniczy Królestwa Polskiego, czynią starania, ażeby politechnika warszawska miała również wydział górnictwa.

W bieżącym miesiącu odbędzie się w Petersburgu zjazd gubernatorów z Litwy i Rusi, dla wzięcia udziału w naradach nad opracowanym przez ministerstwo projektem samorządu ziemskiego.

W Atenach — jak telegrafują do *Pol. Corr.* — przypuszczają na pewno a to na podstawie nadesłanych z Konstantynopola wiadomości, że wycofanie wojsk tureckich z Tesalii rozpocznie się w pierwszych dniach kwietnia i że do 10 maja prowincya ta wolna będzie zupełnie od okupacyi tureckiej.

W Berlinie otrzymano wiadomość, że Rossya czyni znowu starania, ażeby przekonać mocarstwa o potrzebie przyjęcia kandydatury księcia Jerzego greckiego na generał-gubernatora Krety. Bezpodstawną jest wszakże pogłoska, jakoby Niemcy okazywały obecnie gotowość przyjęcia kandydatury, proponowanej przez Rossyę.

Nieszczęśliwy sprawca tragedyi włoskiej pod Aduą generał Baratieri, zachorował, według dzienników wychodzących w Bozen, niebezpiecznie.

Z Paryża donoszą, że policya jest podobno na tropie anarchistycznego spisku. Poszukiwania, czynione osobiście przez szefów władzy bezpieczeństwa w Lyonie, Barcelonie i Medyolanie, zakończyły się aresztowaniem wielu indywiduów, podejrzanych o to, że podkładali owe bomby, znajdujące kilkakrotnie, gdy prezydent Faure podróżował lub występował w charakterze urzędowym (Longchamps, Plac Zgody i bulwar Magenta). Przy bombach znajdowano zawsze kartkę z napisem: *Vive la Pologne* i dla tego spiskowca nazywano zawsze *le vieux Polonais*. Aresztowany obecnie fabrykant tych bomb, nie jest ani starym, ani Polakiem. Dotychczas nie ogłoszono jeszcze jego nazwiska, ani też imion jego współpracowników.

Izba posłów przyjęła budżet. Antysemita Castelin żądał zaprowadzenia taksy od obcych. Minister skarbu przyrzekł wdrożyć studia w tym kierunku.

Kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na polityczną doniosłość wyborów do rady gminnej Londynu zwanej radą hrabstwa, które odbyły się w tych dniach. Jak wiadomo, zakończyły się one wielkim zwycięstwem postępowców. Dwa stronnictwa, zachowawcze i postępowe stanęły do walki z odrębnymi programami i z odmiennymi tendencjami. Stronnictwo zachowawcze poniosło wielką klęskę. Nietylko, że nie zachowało drobnej większości, jaką rozporządzało w składzie dawniejszej rady, ale znajdzie się w nowej w mniejszości 26 głosów. Stronnictwo postępowe, to, które przeciwnicy przedstawiali jako radykalno-socyalistyczne, będzie następną trzy lata dzierżyło w swem ręku władzę nad Londynem. Zwycięstwo to jest charakterystycznym, zważywszy, że Londyn wysłała do parlamentu samych prawie konserwatywistów. Znamionuje ono jednak trafnie ducha publicznego w Anglii, który lubi utrzymywać równowagę polityczną i tak w tym wypadku w obec olbrzymiej większości w Izbie zachowawczej, chciał wyborem do rady gminnej stworzyć siłę równowazącą do pewnego stopnia tamtej i nie pozwalającą na zupełne zniszczenie harmonii politycznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 marca. *Wiener Abendpost* ogłasza: Jak to już z okazji uroczystości 40-letniego jubileuszu rządów Najj. Pana wypowiedzianem było, leży we wspaniałomyślnych intencjach Najj. Pana, ażeby tego rodzaju dni pamiętne, Jego Osoby dotyczące, obchodzono nie z uroczystą wystawnością i okazalymi obchodami, ale raczej i wyłącznie aktami dobroczynności. Ze względu na zbliżający się dzień pamiętny ukończenia 50 roku rządów Monarchy, zwracamy uwagę na tę, kilkakrotnie objawioną wolę i intencję Najj. Pana, dodając, że odpowiadają najbardziej wspaniałomyślnym zamiarom Monarchy, gdyby mógł widzieć, że i ten dzień uświetniono dziełami miłości bliźniego.

Wiedeń, 12 marca. W najbliższych dniach ukaże się wydane na podstawie Najwyższego upoważnienia nowe rozporządzenie całego gabinetu, zawierające nową instrukcyę służbową dla prokuratury skarbu. Istotną innowacyą leży w tem, że prokuratorze skarbu wyjęte będą z pod zwierzchnictwa Prezydów krajowych władz skarbowych, a podlegać będą bezpośrednio Ministerstwu finansów. Nowa instrukcyja wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia.

Wiedeń, 12 marca. Prezydent Ministrów hr. Thun będzie udzielał posłuchań każdego poniedziałku i piątku od godziny 11 do 1 popołudniu w pałacu Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Praga, 12 marca. Prezydent Ministrów hr. Thun przyjął wczoraj urzędowym Namiestnictwa. Odpowiadając na przemowę Namiestnika jak najserdeczniej, rzekł hr. Thun, iż czuje się nie pośród podwładnych, lecz wśród najlepszych przyjaciół i spogląda z całym zaufaniem na stan urzędniczy, który na niego w każdym położeniu życia z ufnością liczyć może.

O pół do 11 wieczorem odjechał Pan Prezydent Ministrów do Wiednia.

Paryż, 12 marca. Świadkowie Esterhazego zawiadomili go, że pułkownik Picquart nie chce stanąć z nim do rozprawy honorowej. Esterhazy powiedział na to, iż Picquart odmawia pojedynku z tchórzostwa i z tego powodu zasługuje, aby go wysmagać szpicrutą. Tak też z nim postąpi wyzywający.

Konstantynopol, 12 marca. Słychać, że rząd rossyjski stara się uzyskać od W. Porty zezwolenie na wolny przejazd do arsenału morskiego morza Czarnego tych swoich okrętów floty bałtyckiej, przydzielonych do eskadry morza Śródziemnego, które potrzebują naprawy.

Konstantynopol, 12 marca. Redyfów 50.000, których z powodu chorób rozpuszczono swego czasu na urlop, powołano na nowo do służby na wiosnę.

Z powodu zajść w Djakowa i Kocana, wzmożoniono normalne załogi w Macedonii o 14 batalionów i 2 baterie z armii operacyjnej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12go marca 1898, godzina 10 minut 38 Akcyje kredytowe 362-50, Akcyje kolei państwowej 340-50, Akcyje tytoniowe —, Anglo-austryackie —, Unionbank —, Południowej 78-75, Renta papierowa —, Akcyje banku dla krajów koronnych 216-50, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 98—, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97-75, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota —, za 100 marek 58-77, Alpine 151-60. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 12go marca 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 152-50, Węgierskie akcyje kredytowe 379-50, Akcyje anglo-austryackie 160-25, Akcyje banku Union 300—, Kredytowe ziemskie 457—, Kredyty 3-2-12, Akcyje kolei południowej 78-75, Losy tureckie 57-80, Akcyje kolei państwowej 340-25, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 302—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcyje tytoniowe 132—, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-75, Akcyje kolei Eben-tal 260-50, Akcyje banku dla krajów koronnych 216-75, 4-procentowa węgierska renta złota 121-70, Akcyje banku związkowego 270-50, Rubel papierowy 1-27-75. Węgierska renta papierowa 99-55, Rimurania 246—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12-55 do 12-60, loco Ołomuniec 11-80 do 11-90, loco Berno-Wiedeń 11-90 do 12—, na kwiecień loco Aussig 12-60 do 12-65, cukier w kostkach primi 37-50 do 37-75, secunda 37-25 do 37-50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 20-50 do 20-70. Nafta kaukaska transito Tryest 3-90 do 4-15, galicyjska przeźroczysta 16— do 16-25.

Targ zbożowy.

Lwów, 12go marca. Pszenica 10-80 do 11-10, żyto 7-50 do 7-80, owies 6-80 do 7-20, jęczmień 6-25 do 6-75, rzepak 11— do 12-50, groch 6-75 do 7—, wyka 5-50 do 6—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-80 do 6-20, hreczka 7-50 do 8-50, konieczna czerwona galicyjska 35— do 45—, biała — do —, tymotka 16— do 22—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 5-80 do 6—, chmiel stary — do —, nowy za 50 kilo — do —, spirytus gotowy 17-50 do 18—, na termin 16— do 16-50, waranty — do —.

Czerniwec: Pszenica 10-85 do 11—, żyto 7-15 do 7-35, jęczmień browarny 6-20 do 7—, owies 6-40 do 6-55, rzepak gotowy 12-75 do 13—, konieczna czerwona 38— do 42—, kukurudza gotowa 5— do 5-10, na czerwiec 5-25 do 5-35, bób 6-50 do 6-75, groch 6-50 do 7-0, anyż 24— do 28—, spirytus za 100 kilo bez podatku 17-75 do 18—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od go 5 marca do 11go marca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 10-95 do 11-40 nowa 10-95 do 11-40, żyto stare 7-55 do 7-90, nowe 7-55 do 7-90, jęczmień browarny 7-20 do 8-35, pastewny 6-10 do 6-50, owies 6-90 do 7-25, hreczka 7-40 do 8-10, kukurudza zeszłoroczna 5-55 do 6-15, nowa 6— do 6-10, proso — do —, groch do gotowania 7-60 do 8-95, groch pastewny 6-40 do 6-65, fasola — do —, bobik 5-80 do 6-25, wyka 5-40 do 5-90, konieczna czerw. 34— do 45—, konieczna biała 27— do 45—, anyż rossyjski — do —, anyż płaski — do —, kminak — do —, rzepak zimowy stary 11-40 do 12-15, lnianka — do —, nasienie lniane 9-25 do 9-50, soczewicza — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy — do —, nafta zwykła 15— do 16—, salinowa 18— do 18-50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 18-60 do 18-90.

Nadesłane.

Rentę austriacką i węgierską, wszelkie losy, jakoteż monety zagraniczne

kupują i sprzedają najkorzystniej

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zleceń z prowincji wykonyujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiegokolwiek prowizji.

Władysław Barącz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka udziela lekcji śpiewu i deklamacyi, ul. Akademicka 25.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 marca 1898

HOTEL GEORGE.

PP. L. Hr. Koziembrodzki z Chlebowa, A. Hulimka z Mycowa, E. hr. Dzieduszycki z Iyodorówki, P. Szymberski z Krakowa, T. br. Horoch z Początkowa, M. Brykczyński z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Z. Maywald z Dębicy, ks. P. Strzeszkowski z Olejowa, K. Kipiński z Sanoka, M. Leceżyńska z Remanowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta otwarte rano do godziny 1 z południa.

od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niedys Biesiadeckich (przy placu Halickim) wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 1 przed do godz. 2 po południu.

Muzeum imienia Lubomirskiego otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 12 marca 1898.

I. Akcyje za sztukę.

Table with 3 columns: Title, Price, and other details for various stocks and bonds.

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table with 3 columns: Title, Price, and other details for various mortgage notes.

III. Obligacje za 100 zł.

Table with 3 columns: Title, Price, and other details for various government bonds.

IV. Losy.

Table with 3 columns: Title, Price, and other details for various lottery tickets.

V. Monety.

Table with 3 columns: Title, Price, and other details for various coins and currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 marca 1898.

A. Ogólny dług państwa.

Table with 3 columns: Title, Price, and other details for various government debt instruments.

August Schellenberg i Syn

dem bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1.

DZIENNIK URBZEMSTWY.

Licytacje.

L. 7183/97 (1646 3-3) W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 kwietnia 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 maja 1898 nawet poniżej takiej licytacja realności l. 52 według wyk. hip. 185 ks. gr. gm. Piotrow Władysława hr. Kalinowskiego własnej na rzecz Herscha Ramlera Mortka pto 5000 zł a. w. z pn.

L. 7783 (1650 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Arcyksiążęcego Państwa Żywieckiego przeciw Janowi Zoniowi i spół. pto 12 zł. 78 ct. w. a. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lwh. 101 w Tresny położonej Antoniego Zonia egzekuta własnej na dzień 23 kwietnia 1898 i na dzień 24 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano Wadyum 18 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 178 zł. 34 1/2 ct. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela w Żywcu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze. Żywiec, dnia 12 listopada 1897.

L. 6653 (1569 1-3) Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności spadkobierców Jakóba Potoczego pod NC. 57 whl. 73 gm. Zagórz na pokrycie wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w dniach 1 czerwca 1898 i 1 lipca 1898 a każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 1000 zł. Wadyum 100 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w Sądzie przejrzeć. C. k. Sąd powiatowy Przeworsk, dnia 16 grudnia 1897.

L. 851/94 (59) (1550 1-3) C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Łucyi Tarnawskiej przeciw Teresie Łukasiewiczowej o zapłacenie kwoty 2300 zł. odbędzie się 25 kwietnia 1898 o 10 godz. rano w biurze Nr. 8 przymusowa licytacja realności pod lk. 65 w Przemyśle na Zasaniu położonej wyk. hip. l. 451 ks.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja”

L. 11664/97 (1567 1-3) Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. Sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 31 i 1/4 części realności lw. 32 ks. gr. gm. kat. Łopuszka wielka objętych Tomasza Chmielka własnych na pokrycie wierzytelności firmy Umrath & Cp. in Prag Bubna pto 30 zł. wa. z pn. w dniach 6 czerwca 1898 i 5 lipca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 487 zł 25 ct. Wadyum 48 zł 72 ct. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć. C. k. Sąd powiatowy Przeworsk, 9 grudnia 1897.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja” Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

L. 5930/97 (1661 1-3) W celu zaspokojenia pretensyi Stefana Łabińskiego w kwocie 50 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 24 maja i dnia 23 czerwca 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowy przetarg realności w Juszkowicach położonej według whl. 497 ks. gr. gm. kat. Jusko wice dłużniczki Karoliny Turczyńskiej własnej. Potrzebne wynosi 10% ceny wywołania to jest 8 zł. 40 ct. Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowym archiwum. C. k. Sąd powiatowy Olesko, 10 listopada 1897.

Vertical table on the right edge of the page with columns for 'Liczba porządkowa' and 'C. k.' containing numbers 1 through 60.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya Galicyjskiego funduszu propinacyjnego rozpisuje równocześnie publiczną licytację na dzierżawę prawa propinacji w następujących miejscowościach:

Liczba porządkowa	Powiat	Miejscowość w której prawo propinacji ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego		Liczba porządkowa	Powiat	Miejscowość w której prawo propinacji ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego		Liczba porządkowa	Powiat	Miejscowość w której prawo propinacji ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego																															
			złr.	ct.				złr.	ct.				złr.	ct.	złr.	ct.																												
1	Bochnia	Bienkówce	25	—	66	Gorlice	Klimkówka z przyl.	1080	—	140	Lisko	Orelec	280	—																														
2		Borówna	90	—	67		Mszanka	250	—	141		Procisne	150	—																														
3		Kobyłe	100	—	68		Smerekowice i Przysłup	465	—	142		Rypnianka dolna i górna	700	—																														
4		Łazy i Rzezawa	350	—	69	Gródek	Baz czyli Milatyn mały i Koców	80	—	143		Rudeńka	175	—																														
5		Łomna	90	—	70		Mszana	500	—	144		Sokołowa mała	270	—																														
6		Ostrów szlachecki	36	—	71		Vorderberg	1800	—	145		Solina Podhale	250	—																														
7		Wrzypia z przyl.	72	—	72		Zielów	135	—	146		Zabrodzie	40	—																														
8		Zawadka Wielka	90	—	73		Załuże	130	—	147		Zawadka	20	—																														
9	Boherodczany	Iwanikówka	500	—	74	Grybów	Bieczarowa gmina i sołtystwo	75	—	148	Zerdenka	10	—																															
10	Bóbrka	Dziewiętniki z przyl.	1000	—	75	Horodenska	Rakowice i Semenówka	1300	—	149	Basiówka	300	—																															
11	Borszczów	Oryszkowce z Wygodą	1000	—	76		Targowica	1650	—	150	Biłka królewska	300	—																															
12		następnie od 1 stycznia 1900	2660	—	77		Zabokruki	500	—	151	Biłka szlachecka z przyl.	2000	—																															
13		wraz z Bielowcami, Trubezynem i Okopami z Kozaczówką	1100	—	78	Husiatyn	Niżborg i Czabarówka	1750	—	152	Borki dominikanskie	111	—																															
14		Głębocezek	2905	—	79		Olchowczyk	225	—	153	Czerepin i Dawidów	1400	—																															
15	Brody	Kudryńce z przyl.	125	—	80	Tłusteńkie	500	—	154	następnie od 1. stycznia 1902	1500	—																																
16		Manastyrek	400	—	81	Jarosław	Rokietnica górna i dolna	1000	—	155	wraz z Pasiekami Zubrzyckimi	700	—																															
17		Bołdury	1510	—	82		Rudolowice z przyl.	1289	—	156	Dmytrze z Czopówką	500	—																															
18		Czernica z Zalesiem, Suchowola i Nakwasza	450	—	83	Jasło	Pustowola, H rklowa i Wójtostwo	322	—	157	Dublany	320	—																															
19		Hołubica	175	—	84		Kotań	50	—	158	Glinna	325	—																															
20		Jaśniszcze	200	—	85		Nienaszów	25	—	159	Głuchowice ad Winniki	50	—																															
21		Jazłowiec część	165	—	86		Osobnica	400	—	160	Głuchowice ad Szczerzec	500	—																															
22		Kutyszcze	40	—	87		Szerzyny	665	—	161	Grzęda z przyl	900	—																															
23		Manastyrek	390	—	88		Wola dębowiecka z przyl.	144	—	162	Grzybowice wielkie i małe	350	—																															
24		Palikrowy z Murowanką	125	—	89		Jaworów	Berdychów i Berdychau	150	—	163	Hodowice	270	—																														
25		Podbereże	290	—	90	Lubienie		500	—	164	Humieniec	400	—																															
26		Popowce	105	—	91	Kanionka	Adamy	200	—	165	Kościejów	210	—																															
27		Reniów	170	—	92		Jamne ad Nahorec i Nahorec z Łodyna	455	—	166	Kuhajów	155	—																															
28		Raźniów	155	—	93		Lanerówka	72	—	167	Lubiana z przyl.	515	—																															
29		Rudeńko lackie i ruskie	500	—	94		Niestanice z przyl.	320	—	168	Małachów	750	—																															
30		Serete	220	—	95		Poburzany	180	—	169	Mikłaczów	675	—																															
31		Szyszkowce	176	—	96		Rusiłów	189	—	170	Mostki i Malinówka	335	—																															
32		Wertelka	30	—	97		Wolica derewłańska i Wałki	110	—	171	Nagrzany z przyl.	600	—																															
33	Majdan	120	—	98	Wyrów		110	—	172	Pikołowice	600	—																																
34	Dudyń	40	—	99	Katusz	Cwitowa	300	—	173	Podliski małe	280	—																																
35	Brzesko	Borowa	158	13		100	Dołżka i Dołżka górna	150	—	174	Podliski wielkie	150	—																															
36		Przybysławice i Marcinkowice	30	—		101	Holiń z przyl.	1755	—	175	Polanka	250	—																															
37		Stróże	25	—		102	Niegowce	400	—	176	Prusy	300	—																															
38		Zawadka lanekorońska	703	—		103	Perekosy	220	—	177	Pustomyty z Wolica	1000	—																															
39		Brzozów	Barycz	425		—	104	Zawadka	500	—	178	Ręčna Polska	1300	—																														
40			Izdebki	502	—	105	Kolomyja	Czeremehów z przyl.	1600	—	179	Sieczehów	61	—																														
41	Krzemienna		100	—	106	Zeramehów z przyl.		2550	—	180	Sokolniki wieś	1100	—																															
42	Turzepole		50	—	107	Kornicz z przyl.		1700	—	181	Sroki ad Szczerzec z przyl.	420	—																															
43	Buczacz		Baranów i Jarhorów	703	—	108		Piadyki	580	—	182	Stroniatyn	165	—																														
44			Cwitowa	700	—	109		Kraków	Zamulińce	580	—	183	Winniki z przyl. i Czyżki	9062	—																													
45		Słobudka dolna	302	—	110	Boleń			300	—	184	Zapytów	455	—																														
46		Sokolów	1000	—	111	Braniec z przyl.	1100		—	185	Zurudce	450	—																															
47		Chrzanów	Niegoszowice z przyl.	260	—	112	Brzezie narodowe i szlacheckie		350	—	186	Zawadów	190	—																														
48			Huta Krzyształowa	310	—	113	Jezierzany		180	—	187	Zimnawódka	200	—																														
49	Krowica z przyl.		825	—	114	Karniów	80		—	188	Zydaticze	315	—																															
50	Lipowice, Lindenau i Majdan		190	—	115	Krzyszlawice	735		—	189	Czerkasy	201	—																															
51	Młodów z przyl		400	—	116	Mników	470		—	190	Zańcut	Brzyska Wola i Wulka łamana	425	—																														
52	Niemstów		200	—	117	Mistrzowice	265		—	191		Głogowice	152	—																														
53	Cieszanów	Szmańkowce i Szmańkowczyki z przyl.	1045	—	118	Mydlniki	640		—	192		Grzęska	95	—																														
54		Szmańkowce z przyl.	1045	—	119	Olszanica	420		—	193		Sw ętoniowa	151	—																														
55		Swiebodzin z przyl.	60	—	120	Prądnik Czerwony z przyl.	4055		—	194		Trynca	270	—																														
56		Czortków	Szmańkowce i Szmańkowczyki z przyl.	1045	—	121	Rybna	1100	—	195		Ubieszyn	205	—																														
57			Swiebodzin z przyl.	60	—	122	Wadów	120	—	196	Ujezna	105	—																															
58			Dąbrowa	Swiebodzin z przyl.	60	—	123	Węgrzec	600	—	197	Wulka małkowa	71	—																														
59	Swiebodzin z przyl.			60	—	124	Wola Justowska	1300	—	198	Mielec	Brzyście	50	—																														
60	Swiebodzin z przyl.			60	—	125	Wrózenia	200	—	199		Gorki (w hip. 591) i Surowa	110	—																														
61	Swiebodzin z przyl.			60	—	126	Chrosna	60	—	200		następnie od 1. stycznia 1902	160	—																														
62	Dobromil	Borysławka		115	—	127	Brzoskwinia z przyl.	800	—	201	z Krzemienią i Gorkami w hip. 593)	135	75																															
63		Brzuszka		300	—	128	Krosno	Miejsce	400	—	202	Przykóp	252	—																														
64		Huta Brzuszka	180	—	129	Limańska		Limańska	Rybie nowe i stare	137	203	Wojków i Zaduszyni	252	—																														
65		Dolina	Dolina miasto i przyl.	12800	—						130	Lisko	Lisko	Brelków	16	Mociska	Makoniów	454																										
66			Jelemnia, Suchodół i Lipowica	765	—						131								Czarna	700	—	204	Mokrzany wielkie	240	—																			
67			Kniazowskie	265	—						132								Dziurdziów	40	—	205	następnie od 1. stycznia 1900	540	—																			
68	Krechowice (całe)		935	—	133						Dzwiniacz dolny								300	—	206	razem z Mokrzanami małymi	540	—																				
69	Turza wielka		800	—	134		Hulskie				75								—	207	Nadwórna	Majdan średni z przyl.	1315	—																				
70	Drohobycz		Bronica i przyl.	4770	—	135	Końcice i Jabłonki	950	—	208	Nowy Sącz								Dąbrowa Klimkówka	210		—																						
71		Borysław z przyl.	48000	—	136	Krywe v. Krzywe nad Sanem	185	—	209	Jelna		15	—																															
72		Kropiwnik Stary i Nowy bez	1400	—	137	Łobozew	245	—	210	Krasne Połockie		80	—																															
73		Łużek dolny i przyl.	1300	—	138	Łupków	900	—	211	Milkowa z przyl.		242	—																															
74		Medenice z przyl.	15300	—	139	Łubne	50	—	212	Olszana i Olszana Wolica		162	—																															
75		Drohobycz	Medenice z przyl.	15300	—	140	Olehowa	25	—	213		Roztoka z przyl.	80	—																														
76	Drohobycz		Medenice z przyl.	15300	—	141	Lisko	Lisko	Brelków	16	Pilzno	Gembiczyna I. II.	86																															
77			Drohobycz	Medenice z przyl.	15300	—								142	Lisko	Lisko	Czarna	700	Pilzno	Głobikówka	50																							
78				Drohobycz	Medenice z przyl.	15300								—								143	Lisko	Lisko	Dziurdziów	40	Pilzno	Januszkowice	120															
79					Drohobycz	Medenice z przyl.								15300								—								144	Lisko	Lisko	Dzwiniacz dolny	300	Pilzno	Smarzawa	50							
80						Drohobycz								Medenice z przyl.								15300								—								145	Lisko	Lisko	Hulskie	75	Pilzno	Smarzawa
81		Drohobycz												Medenice z przyl.								15300								—								146						
82	Drohobycz						Medenice z przyl.	15300	—	147	Lisko	Lisko	Krywe v. Krzywe nad Sanem	185								Pilzno								Smarzawa								50						
83			Drohobycz				Medenice z przyl.	15300	—	148					Lisko	Lisko	Łobozew	245	Pilzno	Smarzawa	50																							
84				Drohobycz			Medenice z przyl.	15300	—	149													Lisko	Lisko	Łupków	900																		

Liczba porządkowa	Powiat	Miejscowość w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego		Liczba porządkowa	Powiat	Miejscowość w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego		Liczba porządkowa	Powiat	Miejscowość w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione	Cena wywołania czynszu dzierżawnego			
			złr.	ct.				złr.	ct.				złr.	ct.		
217	Podhaje	Byszów	321	—	264	Sanok	Dołżyce z przyl.	1850	—	318	Tarnopol	Małaszowce	150	—		
218		Bieniawa	815	—	265	Skalat	Ostapie	950	—	319		Obarzańce i Zarudzie	325	—		
219		Dobrowody z przyl. i Kowalówka pow. Buczacz	2975	—			266	Rosochowaciec	301	26		320	Proniatyn	220	—	
220		Dryszczów i Horożanka z przyl.	1530	—			267	Aleksandrówka	50	—		321	Płotyce	700	—	
221		Iszczków cały Rosochowaciec	1200	—			277	Wolica kałaharówka z przyl. i Krasne całe z Hutą	1675	—		322	Romanówka	360	—	
222		Korzowa cała	204	—			278	269	Śniatyn	Hankowce i Albinówka		445	—	323	Stupki	300
223		Litwinów	500	—	270	Krasnostawce	400			—		324	Stechnikowce	520	—	
224		Rudniki z Zuzanówką	650	—	271	Zadubrowce	682			—		325	Tonstolug wielki i mały	400	—	
225		Szumłany wielkie i Boków obie części	1500	—	272	Sokoł	Boratyn i Madziarki	782	—	326		Worobiówka	150	—		
226		Tustobaby całe	960	—	273		Budynin	240	—	327		Pokropiwna	250	—		
227		Zaturzyn	125	—	274		Ceblów i Worochta	470	—	328		Tarnobrzeg	Pniów z przyl.	600	—	
228	Gniłowody	760	—	275	Chorobrow		510	—	329		Bohorodyczyn z przyl.		1400	—		
229	Hayworonka	500	—	276	Cielaż i Konotopy		800	—	330		Budzeń z przyl.		1355	—		
230	Przemysł	Kniażyce	260	—	277		Dobraczyn i Zawisznia	1970	—		331		Hostów z Konstantynówką	1000	—	
		231	Kormanice z przyl.	1600	—		278	Gluchów	331		—		332	Ladzkie Szlacheckie następnie od 1. stycznia 1902 razem z Markowcami	1260	—
		232	Maćkowice z przyl.	700	—		279	Hałowice	211	—	333	Niżniów, Antonówka i Bratyszów	1960	—		
		233	Mierzyniec z przyl.	2310	—		280	Hohołów	206	—	334	Oleszów	4050	—		
		234	Nakło całe	240	—		281	Horodłowice całe	200	—	335	Pałahicze z Kasztelanją	600	—		
235	Olszany z Zalesiem	518	4	282	Ilkowiec z przyl. i Steniatyn z przyl.		2342	—	336	Petryłów i Nowosiółka	900	—				
236	Przemysłany	Dusanów	635	—	283	Jastrzębica i Wołswin	890	—	337	Trembo-wła	Plebanówka z przyl.	1040	—			
237		Półteń i Zeniów oraz Podbór z przyl., pow. Złoczów	750	—	284	Korczyn i Rozdziałów	1100	—			338	Wolica Trembowelska	380	—		
238		Zadwórze z przyl.	880	—	285	Kościaszyn	270	—			339	Wierzbowiec	1500	—		
239	Rawa	Bruckenthal i przyl.	1454	—	286	Liski	487	—			340	Zubów	305	—		
240		Nowosiółki kardynalskie	100	—	287	Liweze	122	—			341	Wadowice	Facimiech	150	—	
241		Potylicz	800	—	288	Machniówek	350	—	342	Graboszyce			465	—		
242		Sałasze i Wulka Mazowiecka następnie od 1. stycznia 1900 razem z Iwankami ad Karów	1000	—	289	Mianowice	100	—	343	Skawce			500	—		
243		Smolin z przyl.	212	—	290	Pieczygóry	120	—	344	Przeciszów z przyl.			1600	—		
244		Uhlówek i Tarnoszyn	550	—	291	Sulimów	203	—	345	Wieliczka			Bogucice z przyl.	1222	—	
245		Ulicko zarempane z przyl.	359	—	292	Tartaków ze Spasowem następnie od 1. stycznia 1900 razem z Horbkowem	5275	—			346	Burakówka z przyl.	2000	—		
246		Wasylów Wielki	450	—	293	Tyszyca	130	—			347	Holihrady	220	—		
247		Wierzbica z przyl.	400	—	294	Tuturkowiec	341	—			348	Winiatyńce	900	—		
248		Zaborze	220	—	295	Wierzbiał	390	—			349	Zbaraż	Berezowica mała	110	—	
249		Prusie	120	—	296	Witków	135	—	350	Jacowce i Klebanówka			600	—		
250	Bohatyn	Cześniki z Łopuszną następnie od 1. stycznia 1901 z Żołczowem i Danilczem I II	550	—	297	Wojstawice	750	—	351	Kapusińce			90	—		
		251	Dehowa i Doliniany z przyl.	2245	—	298	Wyżłów	56	50	352			Kozłaki	750	—	
		252	Lipica górna cała	780	—	299	Zniatyn	215	—	353			Medyn z Chatkami	305	—	
		253	Wasieczyn	900	—	300	Zuzel	500	—	354			Netreba	30	—	
		254	Załańów i Dziezki	720	—	301	Schychtary	51	—	355			Nowe Sióło	860	—	
255	Ropczyce	Wierzany	20	—	302	Stanisławów	Ostrów	150	—	356			Prosowec	70	—	
256	Rzeszów	Wierzbówka (Pobińno)	1260	—	303	Zabereże	200	—	357	Romanowe Sióło			450	—		
257	Rudki	Błozew dolna	120	—	304	Strzyżów	Łęki całe	231	—	358			Sieniawa	580	—	
258		Ostrów	185	—	305	Stryj	Lubienie i Synowódzko z przyl.	5055	—	359			Terpiłówka obie części	300	—	
259		Szeptyce	300	—			306	Tarnopol	Bojkowce stare i nowe	350	—	360	Zarudeczko	67	—	
260	Sambor	Babina	923	—	307	Cebrów i Seradyńce	550		—	361	Złoczów	Beżec	420	—		
		261	Bilina wielka z przyl.	2340	—	308	Czernichów		550			—	362	Chrobużna ad Urlów	80	—
		następnie od 1. stycznia 1900 do 31. grudnia 1902 razem z Tatarami i przyl. a od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1910 razem z Dorozowem	5086	—	309	Czystylów	380		—			363	Krasnosielec	200	—	
		262	Wojutyce	1200	—	310	Diłkowce		80			—	364	Kutkorz	525	—
		263	Łukawica	160	—	311	Kładki		300			—	365	Nowosiółki z przyl.	2075	—
		264	Sanok	Dołżyce z przyl.	1850	—	312		Jankowce z przyl.	350	—	366	Żółkiew	Glińsko z przyl.	2375	—
				265	Ostapie	950	—		313	Isypowce	100			—	367	Kłodzienka
266	Rosochowaciec			301	26	314	Iwaczów dolny i górny		700	—	368			Kulików z przyl.	8500	—
267	Aleksandrówka			50	—	315	Kokutkowe		152	—	369			Wulka Kumińska	52	—
268	Wolica kałaharówka z przyl. i Krasne całe z Hutą			1675	—	316	następnie od 1. stycznia 1900 z Nesterowcami pow. Złoczów		657	—	370			Zubówmosty z przyl.	250	—

Dzierżawa prawa propinacyi w powyżej wyszczególnionych miejscowościach z wyjątkiem poz. 2, 5, 50 i 212 rozpoczyna się z dniem **1 stycznia 1899.**

W uprawnieniach: Borówna poz. 2 i Łomna poz. 5, pow. Bochnia oraz Niemstów, poz. 50 powiat Cieszanów, rozpoczyna się dzierżawa z dniem **1 lipca 1898** a w uprawnieniu Wielogłowy i Ubiad, poz. 212, powiat Nowy Sącz z dniem **25 czerwca 1898.**

Licytacje odbędą się na jednym terminie w odnośnych c. k. Starostwach. Szczegółowe terminy licytacyjne ogłoszą c. k. Starostwa osobnymi obwieszczeniami.

W Starostwach tych można też przeglądać bliższe warunki, pod któremi powyższe uprawnienia propinacyjne wydzierżawione będą

Z c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego.
We Lwowie, dnia 6 marca 1898.

L. 8850 VI. 895/427 (1680 3-3)
 W dniu 15 kwietnia i w dniu 16 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności lwh. 10, 30 i 60 ks. gr. gminy Dziekanowice objętej Marcina Dzielonkiego własnej, na pokrycie pretensyi Herscha Peribergera syna w kwocie 1522 zł. 50 ct. a. w. z pn.
 Cena wywołania wynosi 9652 zł. a. w., zaś wadyum 965 zł. 20 ct. a. w.
 Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Dobrezyce, dnia 28 grudnia 1897.

L. 13991/97 (1689 3-3)
 W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza 47 zł. 90 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużników nielet. Oleksy Wasyla i Katarzyny Duniów należącej realności whl. 107 ks. gr. gminy Korzelice na 112 zł. ocenionej w dniu 22 marca 1898 i 27 kwietnia 1898 każdym razem o 10 godz. przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
 Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
 Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć
 Kuratorem wierzyteli jest p. Aleksander Zaleski.
 Przemyślany, 20 grudnia 1897.

L. 7757/97 (1684 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 50 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Siarkowskiego publiczną sprzedaż 3/4 części realności wyk. hip. 224 ks. gr. Zubowost objętej do Michała Koszykowskiego należących na dzień 1 kwietnia i 2 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu.
 Cena wywołania 645 zł. w. a.
 Wadyum 64 zł. 50 ct. w. a.
 Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie nawet poniżej takowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzyteli hip. ustanowiono Bernarda Grossmana notar. w Mostach wielkich.
 Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze
 Mosty wielkie, 30 grudnia 1897.

L. 23725/97 (1692 2-2)
 Celem stałego obsadzenia obecnie przewidywanego zawiadywanej przez Rachmila Lifschützaj trafiki w Przemyślanach pod lk. 114 rozpisuje się niniejszem licytacyi pod następującymi warunkami:
 1) Trafika powyższa w której obrót tytoniu w r. 1897 wynosił 503 zł. 42% et a zysk trafikanta 50 zł. pobierająca materiały tytoniowe w składowni tytoniu w Przemyślanach ma być wykonywaną samoistnie w domu pod lk. 114 lub w innym w pobliżu poprzedniego położonym,
 2) Skarb państwa nie ręczy na przyszłość ani za wysokość obrotu tytoniu ani za wysokość zysku
 3) Pisemne oferty mają być wystawione na przepisany dźwięk i wnoszone po należytym opieczetowaniu i dołączeniu do nich:
 a) wadyum w wysokości 5 zł.
 b) świadectwa pełnoletności i
 c) świadectwa moralności, u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brzeżanach najpóźniej do 22 kwietnia 1898 do godz. 12 w południe.
 C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
 Brzeżany, 28 lutego 1898.

L. 18879/97 (1696 2-3)
 W dniach 15 marca i 19 kwietnia 1898 odbędzie się przy tut. sądzie obwodowym jako handlowym na rzecz Serki Kohn przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi zabudowanych na rzecz Jenty Fuchs w stanie biernym realności whl. 169 ks. gr. gminy Sambor dzielnicy Blich sum 160 zł., 10 zł., 271 zł. i 325 zł.
 Cenę wywołania stanowią kwoty 170 zł., 271 zł. i 325 zł.
 Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.
 Wyciąg tabularny i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sąd.
 Sambor, 31 grudnia 1897.

L. 36410 (1708 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w miejscu deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzyteli Guttmana Mendelberga w kwocie 500 zł. w. a. z należytych dodatkami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna całej realności lwh. 229 tudzież połowy lwh. 304 ks. grunt. dla gminy Wola Rzędzińska do Stanisława Sobola.
 Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 29 marca 1898 i 28 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąć będzie wartość szacunkowa w kwocie 889 zł. 86 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realności, powyższe sprzedane nie będą.
 W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
 Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 90 zł. w. a.
 Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko deleg. w Tarnowie.
 Tarnów, 20 grudnia 1897.

L. 17647 (1637 2-3)
 Celem zaspokojenia wierzyteli Franciszka Klimka w kwocie 100 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 14 kwietnia i 12 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja 3/9 części realności l. 96 wyk. hip. l. 96 gm. kat. Rzezawa objętej Józefa Puzi własnej.
 Cena wywołania 971 zł. 67 ct.
 Wadyum 98 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy
 Bochnia, 20 grudnia 1897.

L. 61417 (1706 2-3)
 W c. k. Sądzie pow. miej. deleg. w Krakowie odbędzie się celem rozdziału współwłasności realności lwh. 34 ks. gr. gm. kat. Krowdrza objętej dnia 20 kwietnia 1898 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż tej realności, Maryanny z Żelaznych Buczkowej i Jana Żelaznego współwłasnej.
 Cena wywołania wynosi 2752 zł.
 Wadyum 276 zł.
 Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.
 Kraków, 31 grudnia 1897.

L. 7605 (1712 2-3)
 W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzyteli Samuela Landaua z Krakowa w kwocie 100 zł. z pn. w dniu 15 kwietnia 1898 i d. 20 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 1/4 części realności lwh. 16 ks. gm. Chorowice objętej Ludwika Kondeli własnej.
 Cena wywołania wynosi 190 zł.
 Wadyum 19 zł.
 Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sąd.
 Kuratorem niewiadomych wierzyteli mianowany c. k. notaryusz Bronisław Paszkowski w Skawinie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Skawina, dnia 6 grudnia 1897.

L. 8259/97 (1713 2-3)
 W c. k. sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzyteli Stanisława Biela w kwocie 104 zł. aw. z pn. w dniu 19 kwietnia 1898 i 20 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 150 ks. gr. gm. Lusina objętej Katarzyny Przekzowej własnej.
 Cena wywołania wynosi 68 zł.
 Wadyum 7 zł.
 Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzyteli mianowany c. k. Notaryusz Peszkowski w Skawinie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Skawina, 30 grudnia 1897.

L. 1435 (1722 1-2)
 Lieferungs-Aviso.
 Das Reichs- (gemeinsame) Kriegs-Ministerium beabsichtigt 10500 Stück Beilpicken, 435000 Stück Zeltplöcke zur tragbaren Zeltausrüstung und 75500 Stück Schnallen ohne Dorn zum Stallhalteranhängriemen im Wege der öffentlichen Concurrenz zu beschaffen und ladet daher zur Einbringung schriftlicher Offerte ein.
 Die Lieferun sbedingnisse sammt Offert-Formular sind aus der vom Reichs- (gemeinsamen) Kriegs-Ministerium unter Abthl. 13, Nr. 372 vom 4 März 1898 ausgefertigten Kundmachung zu ersehen, welche bei sämtlichen Handels- und Gewerbekammern, bei sämtlichen Corps- Intendanten, sowie bei den Montur Depots Nr. 1 in Brünn, Nr. 2 in Budapest, Nr. 3 in Graz und Nr. 4 in Kaiser-Ebersdorf zur Einsichtnahme durch Interessenten aufliegt und vom Montur-Depot Nr. 4 in Kaiser Ebersdorf an sich meldende Reflectanten gratis abgegeben wird
 Vom k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

L. 3104/93 (1724 1-3)
 Ustanowiona obecnie w Przemyślu przy ulicy Serbańskiej Nr. 25 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.
 Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach w najbliższym otoczeniu położonych.
 Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 materiału tytoniowego w wartości 12795 zł. 96 ct. wynosił 1265 zł. 98 ct.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w c. k. Magazynie tytoniowym w Przemyślu.
 Trafikant ma ponieść z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.
 Trafikę należy objąć w dniu 1 maja 1898.
 Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisów dla trafikantów tytoniów.
 Przepisy te, jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u składowni tytoniu, i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.
 Wadyum, które ma być złożone wynosi 127 zł.
 Oferty mają być wystawione na przepisany dźwięk i wniesione opieczetowane najdalej do d. 31 marca 1898 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu
 Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innym przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.
 C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
 Przemyśl, dnia 10 marca 1898.

L. 16998/97 (1750 1-3)
 Na zaspokojenie wierzyteli Towarzystwa kredytowego w Husiatynie w kwocie 197 zł. z pn. rozpisuje się przymusowa sprzedaż:
 a) połowy ciała hip. wyk. l. 737 ks. gr. gm. Korolówka objętego, dłużnika Uschera Walzera własnej,
 b) całego ciała hip. wyk. l. 25 ks. gr. gminy Korolówka objętego, Meilecha Barad własnego,
 c) całego ciała hip. wyk. l. 3 ks. gr. gminy Skowiatyn objętego, Meilecha Barad własnego,
 d) całego ciała hip. wyk. l. 384 ks. gr. gminy Skowiatyn objętego, Nykoły Popowskiego własnego, w drodze publicznej licytacyi dnia 21 marca i dnia 21 kwietnia 1898 zawsze o godz. 10 rano w sądzie tutejszym odbyć się mającą.
 Przy pierwszym terminie realności powyższe sprzedane będą tylko za cenę wywołania lub wyżej, przy drugim także poniżej tej ceny.
 Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa połowy ciała pod a) w kwocie 230 zł., całego ciała pod b) w kwocie 205 zł., ciała pod c) w kwocie 600 zł., ciała pod d) w kwocie 100 zł.
 Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.
 Wyciągi hipoteczne, akty szacunkowe i dalsze warunki złożone do przeglądu w tut. registraturze.
 O tem zawiadamia się również wszystkich, którzyby po dniu 14 października 1897 na hipotekę weszli, a uchwały licytacyjnej z pozwanych w czas lub weale nie otrzymali, przez kuratora adw. dr. Komerinera w Borszczowie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Borszczów, 1 grudnia 1897.

L. 199 (1-2)
 KONKURS.
 C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnobrzegu ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia stałego następujących posad nauczycielskich:
 1 Dwie posady starszych nauczycieli szkoły 4-klasowej z dopełniającym kursem rolniczym w Grębowie z płacą po 350 zł i 10% dodatkiem na pomieszkaniu.
 2. Na posadę kierującej nauczycielki 2-klasowej szkoły w Wielowieśi z płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem, użytkiem 1 morga pola i dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 50 zł.
 Pierwszeństwo mają PP. Dominikanki.
 3 Na posady młodszych nauczycieli (tek szkół 2-klasowych: a) w Antoniowie, b) w Dąbrowicy, c) w Domażynach, d) w Sobowie, e) w Wielowieśi, f) w Zaleszanach z płacą po 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkaniu.
 4. Na posady w szkołach 1-klasowych: a) w Chwałowicach, b) w Jaskowicach, c) w Trześni, d) w Woli kotowej, e) w Wulczurebskiej, z płacą po 350 zł., wolnem pomieszkaniem i użytkiem 1 morga pola.
 Ewentualnie rozpisuje się konkurs na inne posady, mogące się opróżnić wskutek przeniesienia się nauczyciela dotychczasowego.
 Należyte udokumentowane podania należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu w terminie do 20 kwietnia 1898 za pośrednictwem swej władzy przełożonej.
 W Tarnobrzegu, dnia 19 lutego 1898.

L. 199 (1-2)
 KONKURS.
 C. k. Rada szkolna okręgowa w Białej ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:
 A) Przy szkole wydziałowej męskiej w Białej:
 1. Na posadę dyrektora z roczną płacą 800 zł. a. w., dodatkiem za kierownictwo szkoły wydziałowej i połączonej z nią cztero-klasowej szkoły pospolitej męskiej w kwocie 200 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.
 Od kandydatów na tę posadę wymaga się kwalifikacyi wydziałowej którejkolwiek grupy z językiem wykładowym niemieckim i polskim.
 2. Na posadę nauczyciela starszego z kwalifikacyą wydziałową I. grupy, a w szczególności z kwalifikacyą do uczenia języka niemieckiego i polskiego.
 3. Na posadę starszego nauczyciela z kwalifikacyą wydziałową z II. grupy i
 4. Na posadę starszego nauczyciela z kwalifikacyą wydziałową z III. grupy.
 Do posad pod 2, 3 i 4 przywiązana jest płaca rocznych 800 zł. i 20% dodatek na pomieszkaniu
 B) Przy szkole wydziałowej żeńskiej w Białej:
 1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat z obowiązkiem udzielania nauki religii i exhort także w klasach pospolitych szkoły żeńskiej i w klasach wydziałowych szkoły męskiej w Białej w granicach określonych §. 1 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 (Dzien. ust. i rozp. kraj. Nr. 71).
 2. Na posadę starszego nauczyciela, względnie starszej nauczycielki z kwalifikacyą I. grupy, a w szczególności z kwalifikacyą do udzielania nauki języka niemieckiego i polskiego.
 3. Na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki z kwalifikacyą wydziałową II. grupy.
 4. Na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki) z kwalifikacyą wydziałową III. grupy.
 Do posad pod 1, 2, 3 i 4 przywiązana jest płaca roczna 800 zł. a. w i dodatek na pomieszkaniu dla nauczycieli w wysokości 20%, zaś dla nauczycielek w wysokości 10% płacy rocznej.
 C) Przy szkole 4-klasowej pospolitej męskiej w Białej na ewentualnie opróżnić się mogącą posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 420 zł. i 20% dodatkiem na pomieszkaniu
 D) Przy 4-klasowej szkole pospolitej żeńskiej w Białej:
 1. Na ewentualnie opróżnić się mogącą posadę nauczycielki starszej z roczną płacą 700 zł i 10% dodatkiem na pomieszkaniu.
 2. Na ewentualnie opróżnić się mogącą posadę nauczycielki młodszej z roczną płacą 420 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkaniu.
 Od kandydatów na posady nauczycielskie pod A), B), C) i D) wymaga się kwalifikacyi do szkół z językiem wykładowym niemieckim.
 Prawo prezentowania wszystkich nauczycieli i nauczycielek tych szkół służy gminie miasta Białej.
 Podania należyte udokumentowane należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej za pośrednictwem swych władz przełożonych w terminie do dnia 20 kwietnia 1898.
 Podania nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta, lub też wniesione po terminie nie będą uwzględnione.
 W Białej, dnia 20 lutego 1898.

L. 2733 (1670 3-3)
 KONKURS.
 Celem obsadzenia dwu opróżnionych ewentualnie dalszych opróżnić się mogących posad radców sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 31 marca 1898
 Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydium sądu wyższego w Krakowie.
 Prezydium sądu wyższego.
 Kraków, 7 marca 1898.

L. 2032 (1726 1-3)
 KONKURS.
 Przy sądzie powiatowym w Leżajsku opróżnioną została posada oficyała kancelaryjnego IX rangi z poborami systemizowanymi.
 Podania o tę, ewentualnie przy innym sądzie powiatowym lub kolejalnym opróżnić się mogącą posadę oficyała kancelaryjnego zaopatrzone świadectwami złożonego egzaminu hipotecznego należy wnieść do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie w terminie do 31 marca 1898.
 Prezydium sądu wyższego.
 Kraków, 8 marca 1898.

(1725 1-2)
 KONKURS.
 Przyjmę od 1 kwietnia pisarza, porządnego i trzeźwego człowieka
 Płaca na razie 25 zł. miesięcznie.
 Krościenko, 8 marca 1898.
 C. k. Sędzia powiatowy

L. 19 (1-2)
 KONKURS.
 C. k. Rada szkolna okręgowa w Białej ogłasza niniejszem konkurs celem stałego

obsadzenia następujących posad nauczycielskich:
 A) Przy szkole wydziałowej męskiej w Białej:
 1. Na posadę dyrektora z roczną płacą 800 zł. a. w., dodatkiem za kierownictwo szkoły wydziałowej i połączonej z nią cztero-klasowej szkoły pospolitej męskiej w kwocie 200 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.
 Od kandydatów na tę posadę wymaga się kwalifikacyi wydziałowej którejkolwiek grupy z językiem wykładowym niemieckim i polskim.
 2. Na posadę nauczyciela starszego z kwalifikacyą wydziałową I. grupy, a w szczególności z kwalifikacyą do uczenia języka niemieckiego i polskiego.
 3. Na posadę starszego nauczyciela z kwalifikacyą wydziałową z II. grupy i
 4. Na posadę starszego nauczyciela z kwalifikacyą wydziałową z III. grupy.
 Do posad pod 2, 3 i 4 przywiązana jest płaca rocznych 800 zł. i 20% dodatek na pomieszkaniu
 B) Przy szkole wydziałowej żeńskiej w Białej:
 1. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat z obowiązkiem udzielania nauki religii i exhort także w klasach pospolitych szkoły żeńskiej i w klasach wydziałowych szkoły męskiej w Białej w granicach określonych §. 1 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 (Dzien. ust. i rozp. kraj. Nr. 71).
 2. Na posadę starszego nauczyciela, względnie starszej nauczycielki z kwalifikacyą I. grupy, a w szczególności z kwalifikacyą do udzielania nauki języka niemieckiego i polskiego.
 3. Na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki z kwalifikacyą wydziałową II. grupy.
 4. Na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki) z kwalifikacyą wydziałową III. grupy.
 Do posad pod 1, 2, 3 i 4 przywiązana jest płaca roczna 800 zł. a. w i dodatek na pomieszkaniu dla nauczycieli w wysokości 20%, zaś dla nauczycielek w wysokości 10% płacy rocznej.
 C) Przy szkole 4-klasowej pospolitej męskiej w Białej na ewentualnie opróżnić się mogącą posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 420 zł. i 20% dodatkiem na pomieszkaniu
 D) Przy 4-klasowej szkole pospolitej żeńskiej w Białej:
 1. Na ewentualnie opróżnić się mogącą posadę nauczycielki starszej z roczną płacą 700 zł i 10% dodatkiem na pomieszkaniu.
 2. Na ewentualnie opróżnić się mogącą posadę nauczycielki młodszej z roczną płacą 420 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkaniu.
 Od kandydatów na posady nauczycielskie pod A), B), C) i D) wymaga się kwalifikacyi do szkół z językiem wykładowym niemieckim.
 Prawo prezentowania wszystkich nauczycieli i nauczycielek tych szkół służy gminie miasta Białej.
 Podania należyte udokumentowane należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej za pośrednictwem swych władz przełożonych w terminie do dnia 20 kwietnia 1898.
 Podania nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta, lub też wniesione po terminie nie będą uwzględnione.
 W Białej, dnia 20 lutego 1898.

L. 2173 (1727 1-3)

KONKURS.

Przy sądzie powiatowym w Gorlicach opróżniona została posada oficyała kancelaryjnego w X randze.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę oficyała kancelaryjnego wnosić należy do 31 marca 1898 do Prezydium sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków 7 marca 1898.

Kuratele.

L. IV 876 97 3/VII (1690 3-3)

Sydonia Wysiatycka, uznana została umysłowo chorą, a kuratorem jej mianowany p. Franciszek Szpetmański.

C. k. Sąd pow. cyw. s. I we Lwowie
Oddział VII, 11 lutego 1898.

L. IV 704/97 7 (1710 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Łąka ogłasza, że Józef Biliński Kaczkiewicz syn Jędrzeja z Biliny Wielkiej uznany za marnotrawnego.

Kuratorem jego Mikołaj Lityński syn Piotra tamże.
Łąka, 21 lutego 1898.

L. IV 225/97 3 (1715 2-3)

Józef Wojtyszyn marnotrawnym uznany, Michał Storumiański kuratorem mianowany.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Uhnów, 2 marca 1898.

L. 4119/97 (1716 2-3)

Katarzyna ze Zbierantów Lelkova za marnotrawną uznana, kuratorem Jan Lelek z Weli żelichowskiej.

Zabno, 24 czerwca 1897.

Upadłości.

L. 74 (1751 1-3)

Do powzięcia uchwały ustalającej honorarium p. adw. dr. Godlewskiego jako tymczasowego zawiadowcy masy Abrahama Izaka Rewicza wzywa się wszystkich wierzycieli tej masy na dzień 4 kwietnia 1898 godz. 10 rano do biura nr. 20 tut. Sądu krajowego cywilnego.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie.
Oddział VII, dnia 25 lutego 1898.

Księgi gruntowe.

L. 11812 (1748)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia wszystkich interesowanych, że dnia 4 kwietnia 1898 o godz. 11 rano w Myszku rozpoczną się dochodzenia przygotowawcze celem założenia księgi gruntowej dla majątności tabularnej „Turyn” i zauważa, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Zaleszczyki, dnia 2 lutego 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

Firm. 100/98 Stow. I. 417 (1622 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handl. w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stow. zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Krakowskie stowarzyszenie pracy kobiet, spółka zarejestrowana z odpowiedzialnością ograniczoną”, że nadzwyczajne walne zgromadzenie członków tego stowarzyszenia, dnia 30 grudnia 1897 w Krakowie odbyte, uchwało dobrowolne rozwiązanie tego stowarzyszenia i przeprowadzenia likwidacji i oraz wybrało Ludwika Gadulskiego likwidatorem, który firmę likwidacyjną w ten sposób podpisując będzie, iż pod powyższym brzmieniem firmy stawił wyciśniętym podpisem własnoręcznie: „w likwidacji Ludw. Gadulski”.

Wzywa się przeto wierzycieli, aby się w stowarzyszeniu zgłosili.

C. k. Sąd krajowy. Oddział III.
Kraków, dnia 4 lutego 1898.

L. 10981 (1688 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Łukasza Hładuna z Grodka, iż celem doreczenia mu uchwały hipotecznej z dnia 21 czerwca 1897 l. 5660, został dla niego mianowany kuratorem dr. Emilian Stoklasa adw. w Zaleszczykach i temuż powołana uchwała została doreczoną.

C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 25 grudnia 1897.

L. 11452/97 (1632 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa posiadaczy książeczki udziałowej Banku związkowego w Rzeszowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograni. odpowiedzialnością

L. porz. 9/202 N. p. rejestru 9 na 25 zł. wystawionej, b) karty wkładowej Banku związkowego w Rzeszowie stowarz. zarejestr. z ograniczoną odpowiedzialnością Nr. 9/203 Nr. fol. 9 na 75 zł. wystawionej, c) Książeczki udziałowej kupieckiego Towarz. eskont. w Rzeszowie f. k. gł. wkładki 138 z daty 23 listopada 1896 Nr. rejestru 529 na imię i nazwisko Tobiasza Szlagera opiewające w ciągu 6 miesięcy od trzeciorazowego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie złożyli, inaczej takowe za zgasłe i mocy prawnej pozbawione uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział V.
Rzeszów, 6 lutego 1898.

L. 12818/97 (1417 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marcina i Annę Henchenów, iż celem doreczenia im tus. uchwały z dnia 18 marca 1895 l. 2629 kuratorem ad actum dr. Michała Korola z Żółkwi ustanowił i temuż te uchwały doreczył

Żółkiew, dnia 30 grudnia 1897.

L. 1922 (1394 3-3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1898.

Podręcznik ten obejmuje 64 arkuszy druku, można nabyć w Administracji Gazety Lwowskiej i we wszystkich Starostwach po ustanowionej cenie 2 zł. 50 ct.

Lwów, 22 lutego 1898.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. czyn. C. III. 24/98 (1) (1683 3-3)

Przeciw Janowi Królówi, Józefowi Lenartowiczowi i Janowi Radomyckiemu w Łukawicy, którego to ostatniego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Limanowy przez Abrahama Leiblera w Łukawicy pozew o zapłacenie 450 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin do rozprawy ustnej na dzień 25 kwietnia 1898 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw współpозwanego Jana Radomyckiego ustanawia się pana adw. dr. Karola Młodzika w Limanowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie współpозwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy
Oddział III., dnia 23 lutego 1898.

L. czyn. C. III. 23/98 (1) (1682 3-3)

Przeciw Józefowi Lenartowiczowi, Jakóbowi Lenartowiczowi oraz Janowi Radomyckiemu, którego to ostatniego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowy przez Abrahama Leiblera w Łukawicy pozew o zapłacenie kwoty 500 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin do rozprawy ustnej na dzień 25 kwietnia 1898 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw współpозwanego Jana Radomyckiego ustanawia się p. adw. dr. Karola Młodzika w Limanowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie współpозwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy
Oddział III., dnia 23 lutego 1898

L. 44 (1669 3-3)

Pan dr. Adolf recte Abraham Segal kandydat adwokatury wpisany został z dniem dzisiejszym na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Wydział Izby Adwokatów.

Sambor, 5 marca 1898.

L. 460 (1699 2-3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej z dniem 9 maja 1893 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1898 przy c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tegoż sądu Przewodniczącym sądu przysięgłych, zaś zastępcami radców sądu krajowego: Michała Hofmökla, Kamila Krafta, Juliana Plutyńskiego, Juliusza Turteltauba, Karola Podlaszeckiego, Florjana Malinowskiego

Stanisławów, 3 marca 1898.

L. 19 (1653)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 15 stycznia 1898 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Handel drzewem Natana Gerschona Schimmla w Dubiecku.”

Przemyśl, 12 lutego 1898.

L. 6416/97 (1643 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Hanię Kiparuk, iż matka jej Marya zmarła bez pozostawienia testamentu 6 lipca 1872 w Oknie a do spadku ustawą powołana winna się w przeciągu roku w sądzie tym zgłosić, gdyż inaczej pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej kuratorem Grzegorzem Kiparuk z Okna przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 14 sierpnia 1897.

L. 27567 (1642 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że ustanowił w sprawie Antoniny Sliżińskiej o intabulacyę prawa własności 13/84 części ciała hip. liczba 241 ks. gr. gm. Drohobycz Zagrody miejskie objętego dla nieobjętej masy spadkowej śp. Jana Niemiłowicza, tudzież dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Antoniego Piotra 2im Niemiłowicza, Anny Maryi 2im Niemiłowiczowej i Karola Niemiłowicza kuratorem adw. dr. Szajnę w Drohobyczu, poleca przeto pomienionym, by bądź to sami w sądzie się zgłosili lub potrzebne informacye dla obrony swych praw kuratorowi udzielili.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 17 grudnia 1897.

L. 2137 (1616 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie celem doreczenia ts. rezolucyi z dnia 11 sierpnia 1896 l. 6503 nieobecnemu Janowi Kuczarskiemu w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zalicz. i kredyt. w Strzyżowie pko Janowi Kuczarskiemu i spl. pto. 73 zł aw. z pn. o wpis egzek. prawa zastawu w stanie biernym 1/3 części realności lwh. 39 gm. Niebylec ustanawia dla nieobecnego Jana Kuczarskiego kuratora w osobie Zygmunta Holcera ck. notaryusza w Strzyżowie polecając równocześnie nieobecnemu, aby potrzebne środki obrony kuratorowi dostarczył względnie innego pełnomocnika tut. sądowi wymienił.

Strzyżów, 14 listopada 1897.

L. 1319 (1681 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie w sprawie egzekucyjnej Franciszka i Zofii Kiejarów przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ludwikowi Gajewskiemu pto 300 zł. a. w z pn. ustanawia dla tegoż Ludwika Gajewskiego kuratorem ad actum adw. dr. Feliksa Czajkowskiego w Krośnie i o tem niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Gajewskiego zawiadamia polecając mu, aby z kuratorem swoim się porozumiał, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 22979 (1693 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejs.-del. S. II. we Lwowie ogłasza, że w celu doreczenia Iwanowi Bartoszewi uchwały tabularnej z d. 8 grudnia 1895 l. 28477 dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Tadeusza Sołowija z zastępstwem dr. Żukowskiego ustanowił.

Wzywa się przeto Iwana Bartosza, aby po odbiór doreczonej kuratorowi uchwały u tegoż się zgłosił, informacyi do obrony jego praw służących mu udzielił lub innego zastępcę Sądowi wskazał, inaczej skutki zaniedbania niech sobie przypisze.

Lwów, 30 grudnia 1897.

L. 10 (1671)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia, że zarządzony na podstawie uchwały z dnia 31 lipca 1897 l. 5032 wpis do rejestru dla spółek handlowych firmy jawnej spółki handlowej „B. Białkowski, A. Bakojeński i Spółka kopalnia oleju skalnego w Mrukowej i Pielgrzymiec” dla braku wymogów § 88 kod. handlowego wykreślony zostaje.

Jasło, 26 lutego 1898.

L. IX. 2736/97 (4) (1694)

Przeciw Taubie Nacht w Krakowcu zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyślu przez Tobiasza Korna kupca w Przemyślu pozew o zapłacenie 20 zł. Na podstawie pozwu został wydany nakaz zapłaty z dnia 18 grudnia 1897 l. 23871.

Celem strzeżenia praw pani Tauby Nacht ustanawia się p. dr. Bernarda Gansa adwokata w Przemyślu kuratorem Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na tejeże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
oddział II.

Przemyśl, 26 stycznia 1898.

L. 9041 (1695 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Izydora Hübnera o zaintabulowanie go za współwłaściciela realności, objętej wykazem hip. l. 111 ks. gr. gm. katastr. Sambor dzielnicy Blich, Liby z Dienstagów Lin-

hardowej własnej, ustanowiono dla z miejsca pobytu Liby z Dienstagów Linhardowej adwokata dra Józefa Fiternika w Samborze kuratorem doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla kurandki tudzież uchwałę z dnia 8 sierpnia 1896 l. 10942 zezwalającą na nadmienione zaintabulowanie i zawiadania o tem kurandkę.

Sambor, 29 czerwca 1897.

L. Cw. 176 (1) (1673 1-3)

Panu Markusowi Riegelhauptowi w ostatnim czasie w Łącku zamieszkałemu kupcowi w wekslowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Nowym Sączu przeciw niemu o 500 zł. z pn. ma być doreczony nakaz zapłaty a dnia 4 marca 1898 l. czyn. Cw. 176, którym polecono p. Markusowi Riegelhauptowi zapłacenie w dniach 3 pod rygorem egzekucyi sumy wekslowej 500 zł. z 6%, od 1/3 1898, kosztami protestu 2 zł. 1/3%, prowizji kosztami zawiadomienia 65 ct. i kosztami sąd. 11 zł. 93 ct.

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Markus Riegelhaupt obecnie przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Tadeusza Gałkiewicza w Nowym Sączu.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Markusa Marguliesę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Sączu
Oddział II, dnia 4 marca 1898.

L. 18/gór. (1634 1-3)

W skutek rozporządzenia c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie z dnia 21 września 1897 l. 10963 zarządzamy wykreślenie z ksiąg górnicych jako nieistniejących następujących zakładów hutniczych 1) Eisenwerk Maksymówka Węldzirzer Teritorium 2) Eisen Walzwerks Futität im Orte Zalka Węldzirzer Teritorium, 3) Eisenkupplo Ofen Hammerwerk bei Pacyków, Węldzirzer Teritorium. O tem uwiadamy niewiadomych z życia i miejsca pobytu Edwarda, Angolig, Ludwika Erazma, Józefa, Adama, Jana Władysława, Karplinę, Stefana i Tadeusza Hosszowskich hipotecznych właścicieli zakładu hutniczego ad 1), dalej te same osoby jako spadkobierców Erazma Hosszowskiego tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karola Fritschego, Jana Hipolita Toltańskiego, Michała Żarskiego, Józefa Jana Dezyderyusza Matkowskiego na rzecz których w stanie biernym powyższych zakładów hutniczych są zaintabulowane prawa dzierżawy prawa zastawu dla wierzytelności i służebności dorak kuratora adw. dr. Steuermana w Samborze i przez edykta.

C. k. Sąd obwodowy jako sąd górniczy
w Samborze.

L. 58426 (1678 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie wdrażając na prośbę Piotra i Maryanny z Dajszczyków małż. Dukatów właścicieli realności pod nr. 67 w Nowej wsi Narodowej postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia praw zastawu dla wierzytelności w kwocie 160 zł. polskich na podstawie aktu z dnia 3 stycznia 1835 na karcie ciężarów realności lwh. 67 ks. gr. Nowa wieś Narodowa Piotra Dukata i Maryanny z Dajszczyków Dukatowej własnością będącej jako we wykazie głównym, oraz na karcie ciężarów realności lwh. 224, 225, 226, 160 i 259 ks. gr. gm. kat. Nowa wieś Narodowa jako we wykazach ubocznych na rzecz matoletnich Adamczyk zaintabulowanej a przy założeniu nowych ksiąg gruntowych z dawnej księgi (gm. VIII. Zwierzyniec l. kat. 208 Nowa wieś i karcie 461 poz. 2 rubryki II) przeniesionej ustanawia dla tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli względnie ich prawonabywców kuratorem adw. dr. Bobilawicza i wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku a najpóźniej do dnia 28 marca 1899 r. prawa swoje do wierzytelności zgłosili, gdyż po upływie tego terminu na ponowne żądanie proszących prawo zastawu wierzytelności powyższej, jako umorzone uznane i wykreślenie takowego z ksiąg gruntowych zarządzane zostanie.

Kraków, dnia 18 lutego 1898.

L. 9036 (1644 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Karpiuka, że w sprawie gal. Zakładu kredytowego właścicielskiego przeciw spadkobiercom Franka Karpiuka pto 12 rat po 6 zł. 67 ct. ustanawia adw. dr. Białkowskiego w Horodence kuratorem.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Karpiuka, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc podał swoje informacye powyższemu kuratorowi lub inną osobę na kuratora przedstawił, inaczej skutki tego zaniechania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 16 grudnia 1897.

Handel win i delikatesów

KAROLA BAYERA, Lwów, plac Maryacki 9

poleca restaurację prowadzoną we własnej administracji pod zarządem dobrego kuchmistrza z Warszawy. — Wydaje Couvert po 85 ct. składające się z 4 dań: zupa lub consommé, sztukamięsa biała lub rumiana, pieczone, drób lub zwierzyzna, legumina, kawa, ser. Przy tem jak dawniej daje obiady a la carte. Śniadania od g. 10 rano, kolacje do g. 1 w nocy. — Przyjmuje wszelkie zamówienia na wieczorki i bale, tak w miejscu jak i na prowincję, po cenach bardzo umiarkowanych. — Gabineta osobne, — Usługa sumienna i skrzętna. — Menu couvert ogłaszane codziennie w „Słowie Polskim”.

271

Drukarnie z kauczkowemi czcionkami dla każdego się łatwo nadające począwszy od guldana i wyżej. Stampiglie, pieczęcie metalowe i kauczukowe, herby, monogramy, marki pieczętkowe, sztance, tablice lane i grawirowane i t. d. dostarcza i wykonywa jak najtaniej i najstaranniej artystyczny zakład rytowniczy

A. Zigmanna, we Lwowie ul. Sykstuska 14.

Łaskawe zlecenia z prowincyi uskutecznią się jak najrychlej.

224

Dla Teatrów Amatorskich!

Księgarnia H. Altenberga we Lwowie

poleca

następujące nowe komedijki z Biblioteki Teatrów amatorskich.

- Nr. 81 „Na cel dobroczynny“, komedia w 1 akcie Adolfa Walewskiego.
Nr. 82 „Gruba Partwa“, komedia w 1 akcie dr S. Friedberga.
Nr. 84 „FARBIAK“, komedia w 1 akcie Adolfa Walewskiego.
Grana po raz pierwszy we Lwowie w teatrze hr. Starbka dnia 7 maja 1897 roku w 25 letni jubileusz działalności scenicznej autora.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika I. 1

MAGAZYN

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3

Ogłoszenie.

V. Walne Zgromadzenie

członków Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie, Stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 24 marca 1898 o godz. 10 przedpołudniem w sali tamtejszej Rady powiatowej z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1897.
3. Wniosek Komisji rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutorium.
4. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej i jednego w miejsce dr. Goldhabera.
6. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej na r. 1898.
7. Wnioski członków.

Zydaczów, dnia 10 marca 1898.

Kazimierz Winnicki m. p., prezes.

Ogłoszenie.

Prezes Rady nadzorczej Banku powiatowego zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu zaprasza wszystkich członków tego stowarzyszenia na XVI zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 18 marca 1898 o godzinie 3 popołudniu w Tarnopolu w sali Rady powiatowej, zaś w braku przepisanej ilości członków d. 23 marca 1898.

Porządek dzienny:

- 1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1897.
2. Zamknięcie rachunków za czas 1 od stycznia do 31 grudnia 1897.
3. Udzielenie absolutorium Dyrekcyi.
4. Wnioski rady nadzorczej względem rozdziału czystego zysku.
5. Wnioski członków.
6. Wybór Dyrekcyi.
7. Wybór Rady nadzorczej.
Tarnopol, 10 marca 1898.

!! Drzewka owocowe !!

Wysoko-pienne z koronami: Jabłonie, Gruski, Czeresnie, Rajskie Jabłka, Róże sybirskie, Róże cukrowe do smażenia, 1 sztuka 55 ct, Śliwki stołowe, Wiśnie kompotowe, Śliwki węgierki, Dereńce, Morwy białe, czarne, Wino stołowe, Orzechy tureckie, Agrest oryginalny, Porzeczki nowej bardzo wielkie, 1 szt 60 ct, Orzechy włoskie, Agrest, Porzeczki wysoko-pienne, 1 szt 75 ct., Krzewiasty Agrest 1 szt. 25 ct. Porzeczki białe, czerwone, czarne, 1 szt 20 ct., Maliny czerwone, powtarzające, 12 szt. 1 zł., Maliny żółte, 12 szt. 1 zł. 50 ct., Truskawki białe, czerwone, 25 szt. 1 zł., Poziomki nie-igienne, 25 szt. 75 ct., Szparagi, Karpy. 25 szt 1 zł. Drzewka karłowe: Jabłonie, Gruski, Śliwki, Wiśnie, 1 szt. 80 ct., Brzośliwinie, Nektaryny, 1 szt. 1 zł. 20 ct., Morele, 1 szt 1 zł., Drzewka płaczące: Róże, Jesiony, Wierzy, Wazy, 1 sztuka 1 zł. 50 ct. do 3 zł. Drzewka ozdobne: Akacje kuliste, Gługi białe, czerwone, 1 szt. 1 zł. 20 ct. do 2 zł., Tuje (szpilkowe), 1 szt. 1 zł do 5 zł., Róże w pięknych kolorach silne, krzewiaste wysoko-pienne, 1 szt. 50 ct. do 1 zł., Krzewy ozdobne: Bay, Baldenezzy, Deutzie, Hortensye, Jaśminy, Weigelia, 1 szt. 50 ct. do 1 zł., Drzewka do obsadzania alej. dróg: Akacje, Klony, 1 szt 50 ct., Kasztany, 1 szt. 40 ct., Kwiaty zimowale i t. p. wysyła za załączką E. UKLAŃSKI, Zarząd Ogrodów Olsza-Dwór poczta i stacja Kraków.

Cukry znakomite deserowe

od lat 15 uznane za najlepsze, czekolada w różnych gatunkach oraz kakao odtłuszczone sproszkowane

poleca 57

H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady, Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

Starszym i młodszym

polecamy dla pouczenia wyszłe świeżo w nowym pomnożonym wydaniu dziełko rady med. dr. Müllera o chorobach systemu nerwowego i płciowego

i radykalnem ich wyleczeniu. Oplacona przesyłka za nadesłaniem 60 ct. w markach listowych Curt Röber, Braunschweig. 110

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

- Naftala Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12, Adler Markus, plac Akademicki.
Arnold Nathan Rynek.
Auerhahn Hermann Kopernika 12.
Arnold Wilhelm ul. Bałogro.
Bukalski Władysław Szeptyckich.
Earlich Józef kawiarnia Teatralna, Flieg Józef, ul. Jagiellońska 1. 22.
Fried Jakob, Rynek 13.
Garfunkel Osiasz, pod Polakiem, ul. Wałowa.
Genzel Ignacy, ul. Kazimierzowska 1. 11.
Górski Zygmunt, ul. Krasickich 1. 7.
Gülffeld Adolf Janowska 7.
Hollman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Janowski Józef, ul. Halicka.
Kraus Adolf ul. Skarbowska 9.
Koskiwicz August, ul. Wałowa 1. 13.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
Landes Michał Skarbowska 4.
Land-s Jakob, ul. Halicka.
Lemel S. ul. Gródecka 54.
Löwenheek Jakob ul. Trybunalska 4.
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.
Łopaczynski Wojciech, ul. Gródecka 79.
Menkes A. W., plac Strzelecki 3.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Pomeranz A., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna naprzeciw Kościoła 00. Jezuitów.
Reinbach Pinie, plac Gołuchowski.
Rothberg Abraham, ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
Rudziński Antoni, restauracja kolejowa, Reich Samuel, Rynek.
Salzberg H., ulica Kollataja róg Kazimierzowskiej.
Sunnensein Dawid, róg Gródeckiej i Solarnej.
Stoff S., ulica Sobieskiego.
Schwill J. Krasickich 20.
Tannenbaum Wilhelm, ul. Karola Ludwika 1. 31.
Tannenbaum Ignacy, Jagiellońska 4.
Tintzer S. B., Chorążczyzna 20.
Teichmann Teofil, Dominikańska 2.
Tuch M. ul. Grodzickich 4.
Voise Jakob, Żółkiewska.
Wazy Jan, ul. Czarnieckiego.
H. Wohlisch, ul. Gródecka.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.

Głównie zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. Oszasa Wixla i Syna, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa fiaskowego u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszam będą każdej niedzieli w piśmie lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,

browar w Okocimie.

C. k. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

Trzydzieste

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów c. k. uprzywilej. Galicyjskiego Akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się

we wtorek d. 26 kwietnia 1898

o godz. 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

- 1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1897.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięciu dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1897.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43 statutu).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcyje swoje najdalej do dnia 29 marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo do głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. Akcyonaryusiom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 1 marca 1898.

Rada nadzorcza.

§. 63. W każdym Walnem Zgromadzeniu głos mają Akcyonaryusze, którzy przynajmniej na cztery tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcyje wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcyje wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§. 65. Każdy Akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyi złożył żaden jednak z Akcyonaryuszów, bez względu czy we własnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego, czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 10 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać Akcyonaryusz tak osobicie jakoteż i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci nie byli akcyonaryuszami. (Przedruk nie będzie opłacony).

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“

OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie

Ajencya dzienników i ogłoszeń

Pasaż Hausmana 9,

gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.

po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia

Fortepiany dwa tanio sprzedam Lwów, ul. Piekarska l. 16. Stroiciel Hanak z praktyką zagraniczną przyjmuje wszelkie zamówienia, na żądanie wyjeżdża na powiaty. 293

Faeton półkryty, mało używany, tanio do sprzedania Lwów ul. Kopernika 3.

Folwark Bodnarówka za rogatką Strijską natychmiast do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. Kurkowa l. 43. Pośrednictwo wykluczone.

Przebieżny dog do sprzedania. Cena 25 zł. Wiadomość: Ajencya dzienników w pasażu Hausmana 9

Klasztor PP. Franciszkanek

Najśw. Sakramentu

Lwów, ul. Kurkowa l. 33

przyjmuje i uprasza o robotę wszelkich aparatów kościelnych, wszelkich chołby najartyściejszych haftów, naprawę starych gobelin i pasów stulich, jakoteż naprawę prawdziwych koronek i pranie takowych. Roboty tej potrzebują na światło i utrzymanie kościoła.

Lekeje szermierki na palasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny niższe.

Pomieszkania

242

z komfortem urządzone, przy ul. Badenich w pobliżu ogrodu miejskiego i IV gimnazjum zaraz do wynajęcia.

Pasaż Hausmana

I. Lwowskie

Photo-Plasticon

Podróż na oko świata.

Od 13 do 18 marca jest do widzenia Cesarstwo Maroko, Pochód cesarza i stołeczne miasto Tanger.

Wstęp 10 centów.

Zateckie sadzonki

świeże i wybierane dostarcza po 6 zł za 1000 sztuk znany dom komisowy chmielu

J. O. Seelenfreund, Lwów,

oraz poleca wszystkie przybory, płótno, jakoteż druty telegraficzne w dobrym stanie po 9 zł za 100 kilo. 257

Opilstwo natychmiast leczalne

z wiedzą lub bez wiedzy pacjenta, podług dr. med. Schulze, król pruskiego nadlekarza. Gwarancja. Za nadesłaniem 20 fen w markach pocztowych. A. Vollmann, Berlin N. W. Thurmstrasse 80. 221

Cudnie śpiewające kanarki

wysła za zaliczką od 8 do 20 marek na osmiodniową próbę śpiewu. Klatki i zateczki praktyczne premiiowane na wszystkich wystawach światowych. Prospekty gratis.

W Heering,

St. Andreasberg (Harz) 427. 103

100 do 300 zł. miesięcznie

mogą zarobić osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i niezawiesznie bez kapitału i ryzyka przez sprzedaż ustawą dozwolonych papierów państwowych i losów.

Zetlos enia przyjmuje

Ludwik Oesterreicher

VIII. Deutschgasse 8, Budapeszt.

Darlehen

von 500 fl. aufwärts als Personaleredit besorgt coulant und discret

Agentur, Budapest,

Postfach 138

294

Białe i piękne ręce!!
Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnią je po

kilkakrotnem natarciu
kremem roślinnym
Słoik 80 ct w a.

J. Ihnatowicz
LWÓW, sklepy własne: ul. Kopernika 8, ul. Halla 11, KRAKÓW Sukiennice 20, CZERNIÓWÓ Rynek 3, PRZEMYŚL ul. Franciszkańska 24

Kawiarnia Imperial

przy ulicy Trzeciego Maja l. 1 została z dniem 1go marca b. r.

zupełnie odnowiona

i zaopatruwszy się

w najznakomitsze napoje

poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

W czytelnicy znajduje się około

150 gazet.

Zastępcy

mającego szerokie stosunki w kołach prywatnych, poszukuj na Lwów i Głogów **Pierwszorządny skład win węgierskich.** Oferty pod „G“ Ajencya dzienników i inseratów Pasaż Hausmana 9

MASA

woskowa do zpuszczenia podłóg z fabryki 285

FRYDERYKA SCHUBUTHA

uznana została jako najlepsza. Do nabycia w każdym handlu korzennym.

Główny skład

Lwów, Rynek l. 45.

Księgarnia

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca

dzieła naukowe pedagoga Reussnera:

Najlepsza Metoda

najłatwiejsza do bardzo prędkiego a gruntownego nauczania się języków obcych bez uczenia się, z objaśnieniem wymowy i z Kluczem na końcu każdego dzieła:

„Samouczek“ **Polsko-niemiecki,** kurs wstępny (Elementarz) po 15, 30, 52 ct. kurs I 90 ct, kurs II. zł. 2 30 — komplet (oba kursy) zł. 3.—

„Samouczek“ **Polsko-francuski,** kurs I. 13 zeszytów, kurs II 24 zeszytów, gramatyka Polsko-Francuska 4 zeszytów po 22 ct., na zaliczkę wysła się tylko 20 ct. — przynajmniej 6 zeszytów.

„Samouczek“ **Polsko-angielski** kurs I zł. 1-12, kurs II. zł. 1-80, komplet zł. 2-62. **Przewodnik** z rozmówkami angielskimi, wydanie II. znacznie powiększone

75 ct w a. „Samouki“ **wielej ludzi,** t. j. 33 życiorysy najświetniejszych ludzi z 16 rytmami, zł. 1-20 zł. w opiewie elegancji zł. 2 25.

Petőfi **Aleksander** król poetów węgierskich nieśmiertelny wieszcz i bohater na cdu węgierskiego, poeta nad poetami zł. 1 05 w oprawie elegancji zł. 1.80 53

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Ochronna marka:

Kotwica.

Liniment. Gapsici comp.

z apteki Richtera w Pradze,

uznane jako znakomite usmierzające naciernie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego

powszechnie ulubionego środka domowego

naależy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica“ z apteki Richtera i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.

Apteka Richtera pod złotym lwem

w Pradze.



31

Firma **Wiktor Berger** Lwów, Akademicka 8.

Pierwszy w kraju bezpośrednio fabryczny skład

ROWEROW



Steyr Swift fabryk państwowych,
Crescent „Grande luxe“ amerykańskie
George Richard „Marque royale“ francuskie.
Premier Helical angielskie.

Ceny ściśle fabryczne, najumiarkowańsze lecz stałe — Wybór zwyż 100 maszyn na składzie. — Gwarancja na dwa sezony. — Cenniki bezpłatnie. — Własny warsztat fachowo reparacyjny i szkoła jazdy, Poszukuje się zastępców na prowincyi za stosowną prowizją. 272

Wszędzie do nabycia

278

Sage's Kalodont

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

Pora wiosenna i letnia 1898.

Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3-10 mtr. długi,	zł. 2-95, 3-70, 4-80 z dobrej	} prawdziwej w ełny owczej.
na całkowite ubranie	zł. 6- z lepszej	
męskie w starzajacy,	zł. 7-75 z wybornej	
kosztuje tylko	zł. 9- z bardzo wybornej zł. 10-50 z przewybornej	

Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 zł. Materye na zarzutki, paklaki, (lodony) dla turystów, wyborne ozesanki (kamgarny i t. d., wysła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumiennosci fabryczny skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie (Morawy).

Próbki za darmo i oplatnie — Dostawa ściśle podług próbki poręczona. Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi wprost u powyższej firmy na miejscu fabrycznem są znaczne.

Tysiące rodzin

piją

z upodobaniem

co dzień



„Suchajcie nam!“

Kathreinera Kneippowska kawa słodowa

Wolna od składników kawy wywołanej zdrowie szkodliwych Kathreinera Kneippowska kawa słodowa jest jedyna, która posiada jej zapach i słodki smak. Podniecając apetyt i będąc łatwą strawną, Kathreinera Kneippowska kawa słodowa okazała się już zaraz przed laty korzystna dla dorosłych i dla dzieci. Wyborna jako dodatek do kawy ziarnistej i bardzo polecana godna w miejscu jej. Ze względu na zdrowie i oszczędność prawdziwy Kathreiner powinienby się znajdować w każdym domu.

Ustrzeżenie przed lichymi naśladownictwami.